

Prezydent „wyruszył w Polskę”

Prezydent Lech Wałęsa dotrzymał słowa i we wtorek „ruszył w Polskę”. Odwiedził Fabrykę Wyróbów Precyzyjnych „Vis” w War-

Będę walczył rękami i nogami

szawie. Zwiedził wydział narzędzi specjalnych, gdzie rozmawiał z robotnikami, a następnie spotkał się w sali konferencyjnej z załogą.

Ciąg dalszy na str. 2



Na Placu Wacława w Pradze odbyło się wielkie publiczne golenie bród. Ich właściciele zapuścili brody na znak protestu przeciwko wkroczeniu wojsk radzieckich do Czechosłowacji w sierpniu 68 roku i solennie przyrzekli nie obcinać ich dopóki ostatni żołnierz radziecki nie opuści ich kraju.

W „Fadomie”

PAT

Wśród załogi „Fadomu” nastroj rozczarowania i przygnębienia. Wczorajsze rozmowy w Warszawie 12-osobowej delegacji strajkujących i Zarządu Regionu „Solidarność” ze stroną rządową, reprezentowaną przez dyrektora departamentu prawnego przy Ministerstwie Przekształceń Własnościowych, Dariusza Śniecińskiego oraz przez wojewodę suwalskiego, Franciszka Wasikę — zakończyły się fiaskiem. Niczego sensownego strony nie uzgodniły, żadnego rozwiązania nie znaleziono. Sporo natomiast było momentów mało sympatycznych, rozmijających się z kulturą parlamentarną. (Szerzej na stronie 2).

Egzaminy trwają

WTOREK był drugim dniem egzaminacyjnych zmaganiń tegorocznych ośmioklasistów w naszym regionie. Od godz. 10 górowili oni nad zadaniami z matematyki. Zestawy egzaminacyjne przygotowały Kuratoria Oświaty i Wychowania poszczególnych województw.

Poprawki z marszu

W woj. białostockim młodzież we wszystkich typach szkół (licea i technika) otrzymała 5 zadań. Na ocenę bardzo dobrą należało poprawnie rozwiązać tylko 3 — dowolnie wybrane. W woj. łomżyńskim zestaw zawierał również 5 zadań, ale — należało zrobić wszystkie. Ośmioklasiści woj. suwalskiego rozwiązywali 4 spośród 6 przedstawionych im poleceń. Według nauczycieli, wszystkie zadania były stosunkowo łatwe i przeciętny absolwent szkoły podstawowej nie powinien mieć z nimi trudności.

Mimo że na egzamin przewidziano 90 minut, już pierwsze osoby zaczęły wychodzić po godzinie. Ich uśmiechnięte twarze mówiły same za siebie. Ania, zdająca do II LO w Białymstoku, powiedziała że spodziewała się trudniejszych zadań. Te były proste i miała

Ciąg dalszy na str. 2

„Wystrzałowe” wakacje

Do akcji wakacyjnej „Lato '91” w Łomżyńskim włączyła się również Liga Obrony Kraju, organizując m.in. imprezy typu: strzelanie z broni pneumatycznej i sportowej, zdobywanie odznaki sprawności obronnej OSO, karty rowerowej. Imprezy tego rodzaju będą odbywać się w ośrodkach LOK, na strzelnicach, w każdą środę w godz. 10—13:

- w Łomży, przy ul. Zjazd 16, tel. 39-89,
- w Łomży, przy ul. Zjazd 21, tel. 23-19,
- w Grajewie, ul. Towarowa 13, tel. 39-62,
- w Kolnie, ul. Wojska Polskiego 8, tel. 25-73,
- w Zambrowie, Aleja Wojska Polskiego 47, tel. 45-09,

Ciąg dalszy na str. 4

Lato z Gazeta

„Goła Zośka” szuka... wianka

Ulubionym miejscem wypoczynku turystów przybywających do Augustowa jest położony nad jeziorem Rospuda (wodniacy utrzymują, że to nie innego a jedynie zatoka jeziora Necko), półwysep o dość przekornej nazwie „Goła Zośka”. W pobliżu ujścia do jeziora rzeki Rospuda znajduje się wyspa zwana... Wianek.

Związane jest to — tak rzeczcie legenda — z nocą świętojańską. Wyspa powstała w miejscu, gdzie kiedyś utonąła dziewczyna uczestnicząca w tradycyjnym puszczaniu wianków. Zdaniem innych wyspa to... zaczarowany wianek świętojański.

Ciąg dalszy na str. 4

Oczyszczalnia tekstów

Nową kategorię polonistyczną wypracowała uczennica klasy VI szkoły podstawowej w Białymstoku, która charakteryzując bohaterkę lektury „Ania z Zielonego Wzgórza” zastanowiła taki oto skrót myślowy:

„Po umarciu Mateusza, gdy Maryla miała staby wzrok Ania postanowiła zrezygnować ze studiów”.

Chodzi o Anię Shirley w zdaniu złożonym podrzędnie pierwszorzędnie. MIKRUS

pogoda

Dziś — Zachmurzenie duże z opadami deszczu. Temperatura maks. 18—20 stop. C., min. 10—12. Wiatr umiarkowany, okresami dość silny pld.-zach. i zach.

Jutro — Miejscami opady przelotne deszczu.

ZGINĘŁO DZIECKO

W trakcie mijania stojącego na przystanku PKS w Makowlanach (na trasie Dąbrowa B.—Sokółka) autobusu kierowca samochodu osobowego potrącił 7-letnie dziecko, które po przewiezieniu do szpitala zmarło.

EKSPRESEM

STŁUCZKA ZA 80 MLN ZŁ. Na skrzyżowaniu ulic Zaczęcie i Woźniaka w Białymstoku, kierowca poloneza nie zachował należytej ostrożności i uderzył w krawężnik. Następnie koziołkujący samochód uderzył w nad-

Ciąg dalszy na str. 2

Zbudujemy nowy dom...

Rozmowa z PATRICKIEM DEWIRE — ekspertem do spraw budownictwa Banku Światowego

— Od kilku tygodni przebywa pan w Białymstoku. Na czym polega pańska praca?

— Rząd i Bank Światowy przygotowują program pomocy dla polskiego budownictwa mieszkaniowego. Nazywamy go Projektem Finansowania Budownictwa. Jego idea jest wspomaganie kredytami inwestycyjnymi zmian w „mieszkanio-wce”. Bank Światowy chce udzielić naszemu krajowi pożyczki, dzięki której polskie banki będą miały środki na kredytowe wspomaganie inwestorów prywatnych i spółdzielczych, tak, by mogli oni

dostosować swoją działalność do wymogów rynkowych. Nad tym programem pracują w Polsce cztery osoby.

— Pan jest w Białymstoku...

— Pozostali eksperci przebywają w Toruniu, Bydgoszczy i Szczecinie. Przygotowujemy wdrożenie tego projektu w życie. Rozpoznajemy sytuację. Staramy się przygotować pomoc kredytową.

— Jak pan ocenia sytuację polskiego przemysłu materiałów budowlanych?

Ciąg dalszy na str. 2

Gazeta Współczesna

Białystok
Łomża
Suwałki

Nr 121 (12 272)

Wyd. 1,
Cena 500 zł

ŚRODA,
26 CZERWCA 1991 r.
Jana, Pawła, Miromira

Na kim zarabia OPZZ?

Płać dobrowolnie!

Do Zarządu Regionu Białystok NSZZ „Solidarność” zgłosiło się wiele osób z informacją, że Rada Międzywojewódzka Federacji Związków Zawodowych Pracowników Rolnictwa pobiera opłaty za wydawanie skierowań do sanatoriów (istnieją dowody wpłat — 20 tys. zł za skierowanie). Biuro Interwencji Zarządu Regionu stwierdziło, iż jest to pobieranie bezprawne. Rada Międzywojewódzka FZZPR swoim działaniem naruszyła ustawę o związkach zawodowych z października 1982 roku. Powiadomiono o tych praktykach Prokuraturę Wojewódzką w Białymstoku.

Ustalono, że faktycznie Rada Międzywojewódzka rozdziela skierowania sanatoryjne na terenie trzech województw (białostockiego, łomżyńskiego, suwalskiego), a jej przedstawiciele pobierają opłaty za wydawanie skierowania do sanatoriów. Jak się okazało za podstawę prawną do tych działań przyjęto uchwałę Rady Krajowej Federacji Związków Zawodo-

wych Pracowników Rolnictwa z listopada 1988 roku — o utworzeniu związkowego funduszu ochrony zdrowia i wypoczynku pracowników gospodarki rolniczej. W uchwale znajduje się zapis, iż fundusz ten tworzony jest z dobrowolnych wpłat osób fizycznych. W oparciu o tę uchwałę Komitet Wykonaw-

Ciąg dalszy na str. 2

• Na wczorajszym posiedzeniu KERM omówił projekt ustawy o zmianie ustawy: o kolejach, o przedsiębiorstwie PKO oraz ustawy — prawo przewo-
zowe.

• Wtorek był drugim i ostatnim dniem wizyty oficjalnej prezydenta Finlandii Mauno Koivisto w Moskwie. Spotkał się on z premierem ZSRR Walentinem Pawłowem oraz prezydentem-elektą Republiki Rosyjskiej Borisem Jelcynem.

• Prezydent Czechosłowacji Vaclav Havel przyjął przeby-

Z KRAJU



wającego z zagranicą roboczą wizytą w Pradze polskiego ministra spraw zagranicznych Krzysztofa Skubiszewskiego.

• W Gdańsku zebrało się Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Omówiło m.in. problemy związane z działaniem tzw. „sieci” tj. porozumienia komisji zakładowych dużych zakładów pracy.

• Władze albańskie złożyły oficjalną prośbę o przyznanie im statusu specjalnego gościa przy Zgromadzeniu Parlamentarnym Rady Europy

Ciąg dalszy ze str. 1

— Trzeba przede wszystkim powiedzieć, że ulega ona zmianie. Wiadomo, że rząd zaprzestał subsydiowania budownictwa. Teraz chodzi o to, by wspomóc je kredytami. Ale nie idzie tu o subsydia, lecz o to, by inwestorzy prywatni czy spółdzielcy mogli korzystać z pieniędzy na normalnych rynkowych zasadach.

Zbudujemy nowy dom...

— Gdyby miał pan wybierać między kredytowaniem spółdzielni i przedsiębiorców prywatnych, co by pan wybrał?

— Przede wszystkim, nie ja będę wybierał; nie mam żadnych preferencji. Chciałbym pomóc jednemu i drugiemu. Jednak o kredytach zdecydować dysponujące nimi banki.

— Jakże widzi pan różnice między budownictwem w Polsce i w USA.

— Zasadnicza różnica polega na tym, że w USA 95 proc. mieszkań to budynki prywatne. Jedynie 5

proc. stanowią budynki komunalne. W Polsce aż 70 proc. mieszkań jest spółdzielczych oraz miejskich i to jest ta podstawowa różnica. W Stanach Zjednoczonych zajmowałem się właśnie mieszkaniem komunalnym. Łatwo mi więc je porównywać. Muszę powiedzieć, że macie w Polsce bardzo ładne mieszkania. Wiem, że w ciągu ostatnich 30 lat zbudowano wiele domów. Wiem również, że odbywało się to

dzięki ogromnym państwowym dotacjom. Teraz nie ma pieniędzy. Trzeba szybkich zmian, bo ludzie czekają po 20 lat na własny dach nad głową, a kolejka nie ulega skróceniu. Myślę, że pomocą będzie projekt, który przedstawiamy.

— Kiedy i jak można będzie skorzystać z tej pomocy?

— Za kilka dni w Supraślu odbędzie się specjalna konferencja. Wezmą w niej udział przedstawiciele Banku Światowego, lokalnych władz, bankierów i inwestorów. O-

becnie toczą się jeszcze rozmowy z rządem. Myślę, że wdrażanie projektu rozpocznie się za jakieś 3-4 miesiące i wtedy można będzie ubiegać się o pieniądze na inwestycje.

— Skierowano pana do Białego Stoku. Dlaczego akurat tutaj?

— Jestem tylko pracownikiem banku. Gdy przyjechałem do Polski, mój szef Timothy Smith wskazał mi Białystok. Początkowo nie wiedziałem o tym mieście. Teraz wiem już znacznie więcej. Przygotowywany projekt ma być realizowany w całej Polsce. Stąd też nasza obecność w różnych miastach. Potrzebne jest nam pełne rozpoznanie. Bardzo lubię pracować podobnie jak w USA, nie zajmując się problemami globalnymi, ale bezpośrednio dla miasta. Tułaj są bardzo ciekawi ludzie, pomaga mi zwłaszcza wiceprezydent Wojciech Hołownia. Ci ludzie chcą zmian. Chcą iść naprzód. To bardzo ważne.

Rozmawiał: ARTUR SMÓLKO

Ciąg dalszy ze str. 1

Prezydent złagodził swój stosunek do kwestii rozwiązania parlamentu. „To nie takie proste rozwiązać parlament — mówił. Budowa demokracji wymaga rozsądnego podejścia. Ja nie wykluczam niczego, jeszcze parę rzeczy przedyskutujemy. Podejmę taki ruch, który będzie służył Polsce”. Lech Wałęsa przypomniał, że obecny parlament został — jako niedemokratyczne rozwiązanie — narzucony przy „okrągłym stole”. „Dziwię się teoretykom — dodał — że głoszą szacunek dla niedemokratycznych rzeczy. Wyciągnę wnioski ze wszystkich rozmów. Zrobię wszystko, by parlament zmienić szybko, ale by nie powodować anarchii. Zrobię tak, by demokracji nie szkodził, ale i gdzie trzeba wykazać zdecydowanie. Mnie wybrał naród i ja o tym wiem”.

„Wyruszył w Polskę”

Odpowiadając na liczne pytania pracowników fabryki prezydent wielokrotnie zachęcał by brali oni współodpowiedzialność za kraj. „Uwierzyć — mówił — że cała Polska jest nasza. Pomyślcie co zrobić, by było lepiej i sprawiedliwiej w Polsce i w naszym przedsiębiorstwie. Poprę każde mądre rozwiązanie, które od was wyjdzie. Trzeba myśleć o przyszłych kadrach. Wy macie rozeznanie. Nie bojkotujcie, tylko zastanówcie się, kto będzie naprawdę wasz, kto wam będzie służył. Liczę na was. Będę walczył rękami i nogami byście wzięli Polskę w swoje ręce” — podkreślił L. Wałęsa.

Pytany o wizytę w Moskwie L. Wałęsa powiedział, że przed podróżą do ZSRR postawił cztery pytania, warunkując wyjazd uzyskaniem na nie odpowiedzi. Jak dotąd odpowiedzi z Moskwy nie nadeszły. Nawołując do wycofania wojsk radzieckich, prezydent powiedział, że „trzeba postępować zdecydowanie, ale rozsądnie. Trzeba brać pod uwagę wszystkie aspekty — i geograficzne i handlowe i to, że w Związku Radzieckim brakuje mieszkań dla wracających żołnierzy. Nie wyrzucamy was, jesteśmy na was skazani” — tak określił L. Wałęsa koncepcję przyjętą wobec problemu wycofania wojsk radzieckich. „Jestem przekonany, że to się powiedzie” — dodał.

Na zakończenie spotkania prezydent prosił, by podnieśli rękę ci, którzy są za rozwiązaniem Sejmu. Mniej więcej połowa zebranych podniosła rękę. „Trochę mniej” — skomentował Lech Wałęsa i zapytał kto jest za utrzymaniem parlamentu. Nie uniosła się żadna ręka.

Poprawki z marszu

Ciąg dalszy ze str. 1

dużo czasu na ich rozwiązanie oraz dokładne sprawdzenie.

Dzisiaj, w godzinach przedpołudniowych, we wszystkich liceach i technikach, zostaną ogłoszone wyniki egzaminów pisemnych, a ci, którzy otrzymali jedną ocenę niedostateczną, przystąpią do egzaminu poprawkowego. Natomiast jutro w liceach (piątek w technikach), będą wywieszone listy osób przyjętych do danej szkoły. (bs)

ALMATUR

proponuje

1. SOCZI

- zakwaterowanie w hotelu
- pełne wyżywienie
- transport: pociąg + samolot
- terminy: lipiec — sierpień
- cena: 1.500.000,—

2. PALANGA

- zakwaterowanie w hotelu
- pełne wyżywienie
- transport: pociąg + autokar
- 10 dni pobytu
- cena: 850.000,—

Ponadto organizujemy tanie wycieczki voucherowe do Grodna, Wilna i Tarnawy, zakwaterowanie w hotelu.

Nasz adres:

Białystok, ul. Zwierzyniecka 12,
tel. 289-43, 220-41 w. 101.

-k 9553-0

W REGIONIE

STANOWISKO ZARZĄDU WOJEWODZKIEGO PC W BIAŁYMSTOKU

Zarząd Wojewódzki Porozumienia Centrum w Białymstoku wyraża zdecydowane poparcie Prezydenta RP w działaniach zmierzających do uchwalenia racjonalnej ordynacji wyborczej do Sejmu.

Polska potrzebuje sprawnego i silnego parlamentu wybranego w demokratycznych wyborach. Ordynacja uchwalona przez Sejm uniemożliwia to.

Kontraktowy Sejm, będący ana-

chronizmem, silami lewicy komunistycznej wspieranej przez Parlamentarny Klub Unii Demokratycznej blokuje demokratyczne reformy.

W tej sytuacji uważamy, iż Prezydent RP winien po raz wtóry zawetować uchwaloną ordynację wyborczą i przedstawić własny projekt tak, aby umożliwić przeprowadzenie wyborów w październiku bieżącego roku.

BUDUJEMY KAPITALIZM

Dnia 22.06.1991 r. odbyło się zebranie członków oddziału białostockiego Kongresu Liberalno-Demokratycznego.

Omawiano stan przygotowań do kampanii wyborczej oraz sprawy związane z budowaniem struktury KLD w regionie.

Zebranie zobligowało radnych — członków KLD do utworzenia klubu KLD w Radzie Miejskiej i przedstawiania na forum Rady liberalnych propozycji polityki komunalnej.

Członkowie KLD zapoznali się również z oświadczeniem Komisji Uczelnianej NZS Filii UW w Białymstoku w sprawie udziału NZS w kampanii wyborczej Kongresu. KLD z satysfakcją przyjmuje te decyzje, uważając, że program budowy demokratycznego kapitalizmu w naturalny sposób skierowany jest do ludzi młodych. Aktywność i dynamika młodzieży jest najlepszym sojusznikiem przemian jakie KLD chce realizować w naszym kraju.

EKSPRESEM

Ciąg dalszy ze str. 1

jeżdżającego z przeciwnej strony kadeta. Kierowca i pasażer poloneza doznali ogólnych obrażeń ciała. Uszkodzenia samochodów oszacowano na 80 mln złotych.

UBRAŁI SIĘ

Minionej nocy amatorzy cudzego mienia włamując się do prywatnego magazynu w Białymsto-

ku, zabrali ubrania i buty za 19 mln zł.

PO OLEJ NAPĘDOWY?

Przez wybite okno dostali się złodzieje do wnętrza stacji paliw w Narwi. Rabusie wynieśli stamtąd pieniądze, czekolady, papirosy i narzędzia. Właściciele stacji — Spółka „Pronar” — ponieśli straty w wysokości 18 mln zł. (it)

Na chemię bez matematyki

Na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym Filii UW w Białymstoku zmieniono wymogi egzaminacyjne na kierunku Chemia. Kandydatów obowiąz-

zywać będzie wyłącznie egzamin pisemny z chemii (bez matematyki). Podania od kandydatów przyjmuje się do dnia 1 lipca br. (kon)

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

ZATRUDNIĘ na dobrych warunkach przy sprzedaży lodów. Oferta Biuro Ogłoszeń „6235”

PIEKARZY pomocników niepijących mieszkaniach W-wa 11-78-92, k 9484-00

POMOC domową z zamieszkaniem W-wa 11-78-92, k 9483-00

OKAZJA! Amerykańska wersja nissan 85, honda 84. Fabryczna 137, k 9483-00

FSO 1500 (1990) — sprzedam, 229-82, k 6234-1

VOLKSWAGEN transporter (1990) — sprzedam, Tel. 20-270, k 6233-1

POLONEZA (1982-1985) — kupię, 52-19-63, k 6232-1

g 6239-1

SPRZEDAM stara W-200, rok 1990, duża rama. Augustów, ul. Wiśniowa 6, Wilczewski, g 6206-1

SPRZEDAM ultrasonograf. Wiadomość: Elbląg 44-308, g 6227-1

KUPIĘ nikiel, transport własny. Tel. Warszawa (82) 659-87-56, k 9491-0

SPRZEDAM ciągnik „Białoruś” jumz, mało używany, przyczepę wywrotkę 6 ton, nie używaną. Zdzisław Dmochowski, Zawady 22, 18-400 Łomża, Lg 5838-1

SPRZEDAM C-330. Sokółka. Lnia-na 14, Sog 4538-1

SPRZEDAM ciągnik C-328 i przyczepę 1-osioową wywrotkę. Sokółka, Kasprzaka 30a, Sog 4539-0

Wojewódzki Zakład Konserwacji Urządzeń Melioracyjnych i Wodnych w Łomży uprzejmie zawiadamia, że decyzją nr 28/91 Wojewody Łomżyńskiego z dnia 19 czerwca 1991 r. ustalona została z dniem 1 lipca br. opłata za wodę z wodociągów wiejskich w wysokości:

- dla odbiorców indywidualnych 2.400 zł za 1 m³
- dla odbiorców uspołecznionych 3.400 zł za 1 m³

k 9552-1

Płać dobrowolnie!

Ciąg dalszy ze str. 1

czy Rady Krajowej FZZPR zatwierdził opłaty za skierowania sanatoryjne. Prokuratura Wojewódzka uznała, iż uchwała oraz ustawa na jej podstawie praktyka pobierania opłat — nawet dobrowolnych — za wydawanie skierowań do sanatoriów są rażąco sprzeczne z ustawą o związkach zawodowych oraz z przepisami uchwały Rady Ministrów z 1970 roku — w sprawie zasad korzystania z zakładów lecznictwa uzdrowiskowego.

Prokuratura Wojewódzka przekazała sprawę do Prokuratora Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej, który potwierdził naruszenie prawa i wniósł wniosek do Sądu Wojewódzkiego w Warszawie. Czytamy w nim m.in., że Rada Krajowa FZZPR podejmując uchwałę w sprawie utworzenia związkowego funduszu ochrony zdrowia i wypoczynku oraz, że fundusz ten będzie tworzony m.in. z wpłat zakładów pracy i osób fizycznych pobierających skierowania, naruszyła przepisy ustawy o związkach zawodowych. Także działalność Federacji i zrzeszonych w nich związków dotycząca pobierania opłat za skierowania jest rażąco sprzeczna z tą ustawą.

W międzyczasie — po utworzeniu przez Radę Krajową — funduszu ochrony zdrowia minister Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej — dr Kazimierz Oleśiak (były wicepremier) w li-

cie adresowanym m.in. do wojewodów, prezesów Zarządu Krajowego, Oddziałów Związku Państwowych Gospodarstw Rolnych, do międzywojewódzkich Federacji Związków Zawodowych Pracowników Rolnictwa poinformował, że rada ta utworzyła związkowy fundusz ochrony zdrowia. Przekazał także informację, że środki finansowe — związane z pobieraniem skierowań sanatoryjnych — są gromadzone na odrębnym rachunku bankowym Rady Krajowej Federacji ZZPR.

Zastępca Prokuratora Generalnego — Aleksander Herzig stwierdził, że ustawa o związkach zawodowych, uchwała Rady Ministrów z 1970 roku, czy też wydane na jej podstawie zarządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z 1971 roku nie dopuszczają możliwości pobierania opłat — nawet dobrowolnych — związanych z wydaniem skierowania na leczenie w sanatorium uzdrowiskowym. Wręcz przeciwnie przepisy zarządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej mówią o „bezpłatnym skierowaniu do sanatorium”, ściśle przy tym rozgraniczają to pojęcie od pojęcia „bezpłatne leczenie”.

Prokurator Generalny przekazał także informację w tej sprawie prezesowi Rady Ministrów — Janowi Krzysztofowi Bieleckiemu. (doz)

Rozmowy o „Fadomie”

Ciąg dalszy ze str. 1

Wojewoda przy witaniu się z delegacją nie rączył podać ręki wiceprzewodniczącemu ZR „Solidarności”, a w trakcie rozmów miał do zaproponowania tylko jedną propozycję: przerwać strajk i przystąpić do pracy! A on z tą chwilą ogłosił upadłość zakładu, zwalniając całą załogę z pracy. Taka opcja nie jest raczej rozsądną dla strajkujących, którzy w dalszym ciągu opowiadają się za własną propozycją: sprzedania „Fadomu” Fundacji „Zdrowie dla Pracujących”. Rzecz w tym, że proponowany nabywca nie posiada 12 mld zł na zakup tego zakładu. Obecne zaś przepisy nie pozwalają wojewodzie na sprzedaż ratulną i to na domiar rozciągniętą na wiele lat, przy tym z pieniędzy, które już prywatny „Fadom” miałby wypracować. A jeśli nie wypracuje, a zbankrutuje? Kto spłaci długi, które już dzisiaj sięgają 7 mld zł? Toteż odrzucając opcję załogi dyrektor Śnieciński powinien mieć coś konkretnego do zaproponowania, a nie jedynie pozwolić sobie na określenie fundacji mianem hochsztaplerskiej. W tej sytuacji trudno się dziwić delegacji, iż poczuła się obrażona i po wielu godzinach

bezowocnych dysput opuściła gabinet, z niczym powracając do Suwałk. Komitetowi strajkowemu pozostało jedynie złożyć oświadczenie, w którym m.in. czytamy: „Rozmowy prowadzone na przestrzeni trwającego trzy tygodnie strajku dowodzą braku chęci zawarcia kompromisu z załogą, co pogłębia frustrację strajkujących, ich rodzin oraz załóg innych zakładów pracy zagrożonych podobną sytuacją”.

Za maj pracownicy „Fadomu” otrzymali po 500 tys. zł a'konto wynagrodzenia. Strajkując w czerwcu załoga nie wypracowała nic. Skąd więc znaleźć pieniądze na pobory?

Na 145 osób zatrudnionych w „Fadomie”, 110 otrzymało już wypowiedzenia. Taki manewr likwidatora oznacza właściwie upadłość zakładu. I może o to właśnie w tej grze — dalekiej od fair play — chodzi? A jak „Fadom” upadnie, to może zjawi się jakiś Francuz, który na jego ruinie zbuduje własną firmę. Tylko czy ten dobroczyńca zatrudni krnąbrną załogę? Jak nie zechce, to wojewodzie jeszcze bardziej podwyższy się statystyka bezrobotnych. Przynajmniej w tym względzie województwo suwalskie jest już w ścisłej czołówce! (S-M)

„Solidarność” zapłaciła

— Zakończono już przekazywanie i sprzedaż tytułów — powiedział podczas spotkania z przedstawicielami SDP oraz członkami Komisji Zjazdowej SD RP — szef Komisji Likwidacyjnej RSW „Prasa-Książka-Ruch”, dr Kazimierz Strzykowski. — Jest jeszcze 10 spraw sądowych, ale uważam, że wyjdziemy z nich zwycięsko.

Ponad 60 gazet i czasopism oddano spółdzielniom, które praktycznie nie musiały płacić za przejęcie tytułu na własność. W taki sposób pożegnał się z Białostockim Wydawnictwem Prasowym „Kurier Podlaski”. 12 spółdzielni w kraju otrzymało od Komisji Likwidacyjnej kredyty na łączną sumę 5.301 mld zł. Same spółdzielnie byłyby prostą kontynuacją RSW — stwier-

dził dr Strzykowski. Ustawa o likwidacji RSW nie pozwalała przekazać tytułu jednostce, która była spoza koncernu, toteż tylko wariant sprzedaży dał możliwość swobodnego operowania określonym tytułem i zespołem. Sejm przekazał Komisji Likwidacyjnej szerokie uprawnienia, jednakże ustawa nie ustaliła kryteriów, stąd wokół procesu sprzedaży i przekazywania poszczególnych tytułów narosło wiele kontrowersji.

Wśród gazet regionalnych, które zostały sprzedane, jest również „Gazeta Współczesna”. Według wykazu, jakim dysponuje dr Strzykowski, nabywca gazet — Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność”, spłacił należność w trzech ratach. Ostatnia wpłata miała miejsce w dniu 17 kwietnia br. (kon)



WAKACJE W MIEŚCIE

Na podwieczorek do TPD

Cenzurki rozdane, tornistry poszły w ką. Skończyły się kłopoty szkolne, a zaczęły wakacje. Największe zmartwienie mają, jak co roku w lipcu i sierpniu, rodzice nieletnich pociech. Atrakcyjne wyjazdy nad morze i w góry są bardzo kosztowne. Pozostaje spędzanie wakacji przy osiedlowym trzepaku z kluczem na szyi, albo formy zorganizowanego wypoczynku w mieście. Okazuje się, że różne białostockie instytucje mają pomysły na atrakcyjne spędzenie czasu.

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci organizuje dwu-trzytygodniowe turnusy półkolonii dla dzieci pozostających latem w mieście: od 2 do 26 lipca i od 1 do 22 sierpnia. Gospodarzami tej formy wypoczynku są kluby osiedlowe. Dzieci korzystać będą z wyżywienia (obiad i podwieczorek), uczestniczyć mogą w imprezach (kinie, teatr, pływalnia). Opieka

zapewniana jest w godzinach od 8 do 16. Koszt jednego skierowania wynosi 300 tys. zł. Jedynie w klubie „Kalina” przy ul. Kalinowej i w świetlicy przy ul. Berlinga 48 odpłatność wyniesie 250 tys. zł. Będzie to możliwe dzięki sprawności SOS — organizacji działającej przy Radzie Osiedla „Dziesięciny”. Zainteresowani powinni zgłaszać się do następujących klubów: „Miraz” (ul. Koziowa), „Mille-nium” (ul. Mazowiecka), „Mozaika” (ul. Skłodowskiej), „Kalina” (ul. Kalinowa), „Jubilat” (ul. Głowackiego), „Zenit” (ul. Mieszka I), „Ziemowit” (ul. Warszawska), „Zachęta” (ul. Parkowa), „Relax” (ul. Zwycięstwa), świetlica przy ul. Berlinga.

Organizatorzy „Lata w mieście” liczą na tradycyjny gest MPK w Białymstoku — ufundowanie bezpłatnych przejazdów dla uczestników zorganizowanych form wypoczynku. (joj)

Bary pod chmurką

Jak bumerang wraca, co pewien czas, problem tzw. barów pod chmurką. Wraca i... ciągle czeka na rozwiązanie. Sklepy monopolowe, ich zaściankowe otoczenie, a przede wszystkim zamroczona klientela — to utrapienie mieszkańców budynków znajdujących się w sąsiedztwie. Coraz częściej otrzymujemy od nich pełne desperacji listy. „Chcemy spokojnie żyć i mieszkać w godziwych warunkach. Nie chcemy się bać o nas, nasze dzieci i wnuki, które ze strachem i obawą wchodzi do klatek schodowych, a z placu zabaw boją się korzystać” — piszą mieszkańcy bloku przy ul. LIPOWEJ 12 w BIAŁYMSTOKU. „Smakosze” napojów alkoholowych

wych preferują konsumpcję. z tzw. gwinta i najchętniej od razu po dokonaniu zakupu. Każde miejsce jest dobre: trawnik, chodnik, klatka schodowa, płaskownica czy laweczka, byle w rejonie sklepu. Tu też, załatwiając potrzeby fizjologiczne, czynią z tych miejsc publiczny szalet. Awantury, dosadne słownictwo, bójkę, pljackie śpiewy dopełniają obrazu. I tak od wczesnych godzin rannych do późna w nocy.

— Płnymi obserwatorami tych scen są dzieci — zwraca uwagę pan z bloku przy ul. MIESZKA I. Te odważniejsze bawią się wśród „dorosłych”, a te mniej — po prostu nie wychodzą z domów. Zdeławstwowane i zaściankowe place zabaw, pobite butelki, wszędzie porozrzucone kapsle i korki — takie otoczenie nie służy ani wypoczynkowi, ani rozrywce.

„Czy mieszkańcy bloków, w rejonie sklepów sprzedających alkohol, nie mają prawa do odpoczynku? Czy skazani już jesteśmy na ciągły, dodatkowy stres? — zapytuje mieszkaniowiec osiedla Dziesięciny. — Przecież alkohol jest dla ludzi, tyle, że sklepy tego typu powinny mieć przemysłową lokalizację. (bs)

W kilku WIERZACH

Klub Osiedlowy „Jubilat” przy ul. Głowackiego 14 w Białymstoku zaprasza na wystawę rysunku Stanisława Waszczuka i akwarel Ryszarda Roszkowskiego. Wystawa czynna codziennie w godz. 14—19 do 28 bm. (aż)

Wasza Świątobliwość Jan Paweł II Papież

Solidarnościowy Komitet Budowy Pomnika Ks. Jerzego Popiełuszki w Białymstoku i miliony Polaków, którzy przez swoją ofiarę i pracę przyczynili się do zbudowania Pomnika Ks. Jerzego i Męczennikowi Kapłaństwu, pragną okazać wdzięczność, radość i złożyć najgorętsze podziękowania Waszej Świątobliwości za poświęcenie Pomnika i uświęcenie tego miejsca swoją obecnością i modlitwą.

23 bm. po Mszy św. w intencji Ojczyzny i śp. Ks. Jerzego Popiełuszki Biskup Ordynariusz Dr Edward Kisiel umieścił na pomniku tablicę z napisem: „Dnia 5 VI 1991 r. Jan Paweł II modlił się w tym miejscu i poświęcił Pomnik”.

Wdzięczni całym sercem Waszej Świątobliwości za pielgrzymowanie do Ojczyzny i do naszego miasta, pragniemy jednocześnie prosić o błogosławieństwo dla kolejnej inicjatywy — utworzenia „Fundacji Domu Samotnej Matki im. Jana Pawła II”, która ma na celu ratowanie poczętego życia.

Z synowskim oddaniem całujemy dłoń Waszej Świątobliwości.

Ks. Biskup Ordynariusz Diecezji Białostockiej, EDWARD KISIEL

Prezydent Miasta LECH RUTKOWSKI

Przewodniczący Komitetu Budowy Pomnika STANISŁAW OZOROWSKI

Inicjatywa księdza biskupa Ordynariusza Białostockiego zrodził się pomysł utworzenia w Diecezji Domu Samotnej Matki. Powstanie Komitet, który mając na uwadze trudną sytuację materialną i moralną na polskiej ziemi, podjąłby pracę na rzecz „Fundacji Domu Samotnej Matki”.

Zgodnie ze słowami Jana Pawła II celem Fundacji byłoby ratowanie życia poczętego. W dowód wdzięczności nowa inicjatywa będzie nosiła imię Jana Pawła II.

Chętni do pracy w tworzeniu żywego Pomnika mogą zgłaszać się w czwartek, 27 bm. o godz. 16 do Oratorium przy Kościele Św. Wojciecha. (jon)

SAMO ŻYCIE

◀ Dziś w nocy studenci Akademii Medycznej mieszkający w akademiku przy ul. Waszyngtona szczególnie głośno świętowali. Mieszkańcy okolicznych bloków zmuszeni byli uczestniczyć w tej imprezie. Zamknięte okna nie tłumili wrzawy. O randze imprezy świadczyły latające i rozbijające się o bruk butelki.

◀ Z propozycji noclegowych Izby Wytrzeźwień skorzystało tylko 9 mężczyzn. Laweczki góra. (aż)

Głos BAZARU

◀ Zaczął się — dosłownie i w przenośni — sezon ogórkowy. (Te są już po 6—9 tys. zł za kg). Warzyw i owoców (truskawki po 12—14 tys. zł/kg) jest coraz więcej. Pustsze bazyry śródmiejskie przy „Centralu” i na Placu XXX-lecia PRL (sic!). Straganiarze zaczynają urlopować. Kwitnie za to handel warzywami wprost z koszyków: garstka sałaty — 500 zł, koperku — 300 zł, włoszczyzna 700—1000 zł, kubeczek truskawek — 8 tys. zł, marchew — 3 tys. za pęczek.

◀ Przez kilka dni z rzędu ustawiali się klienci w kolejkę do... No właśnie. Oczekiwali na samochód z tanim drobnem, który parkował w jednym i tym samym miejscu nie opodal zrujnowanego domu modlitewnego przy ul. Pięknej (dawna bożnica). Wreszcie lepiej zorientowani poinformowali cierpliwych, że koniec sprzedaży obwoźnej tego placetwa położyl... Sanepid. Powód? Interes szedł tak dobrze, że sprzedawca nie miał czasu papierosa z ust wyjąć, a popiół strząsał wprost do pojemników...

◀ Bazar przy ul. Bema jest radiofonizowany. Ogłoszenia drobne idą od ręki (5 tys. zł za anons). Wczoraj ktoś chciał sprzedać większą ilość dolarów, ktoś inny pożyczyc 2 tys. właśnie USD na wysoki procent. Ogłaszał się sprzedawca noktowizora (klient zza miedzy). Muzyczka z gatunku „kolorowych jarmarków”, ballad podwórkowych i hitów („przyleciał do mnie na kraty, mały gołąbek skrzydlaty”) wypełnia targowisko. Spikerem jest p. Mirek. Najoryginalniejsze ogłoszenie? — Poszukuję czwartego do wypicia.

◀ Długa kolejka sprzedawców mięsa ustawia się do pakamery w Hali Targowej. Odbywa się tu rezerwacja stoisk. Chłopi stoją i klną. Najbliższy termin — 25 lipca. (m-i)

BIAŁYSTOK I BIAŁOSTOCKA ZIEMIA

Gdzie jest miotła?

Pisaliśmy swego czasu o perturbacjach z podpisaniem umowy o sprzątanie między białostockim magistratem a MPO. Stało w końcu na tym, że dokument zaistniał, ale z mocą jedynie do 30 czerwca br. Dalej — wszystko miało zadecydować się dzięki ogłoszonemu przetargowi. Termin składania ofert minął wczoraj, 25 bm., o godz. 17. Dziś powinna być postawiona kropka nad „i”. A od 1 lipca — ruszyć pełną parą sprzątanie miasta w nowych ramach organizacyjnych.

It to już zaczyna zakrawać na kpinę! Przedwczoraj w MPO dowiedziano się, iż Urząd Miejski jest skłonny podpisać z tą firmą umowę na letnie i zimowe oczyszczanie białostockich arterii ale... tylko 31 z nich, co stanowi ok. 20 proc. długości, tzw. ulic miejskich. Jednocześnie — wspomniany przetarg również mówi o możliwości przyznania praw do letniego sprzątania tychże arterii chętnym, którzy staną w „turniejowe szranki”.

Wiadomo nam, że jest trzech kontrahentów, z których MPO oferuje stawki najniższe. Wiadomo nam również, iż pozostałe ciągi komunikacyjne w mieście (ulice wojewódzkie i krajowe) sprzątać będzie, być może, Wojewódzka Dyrekcja Dróg Miejskich. Firma ta zastanawia się nad zleceniem MPO utrzymania w czystości ok. 130 ulic. Rozmowy mają być prowadzone dzisiaj. Czyżby się pieniądze na zapłacenie Miejskiemu Przedsiębiorstwu Oczyszczania z wojewódzkiej kieszni? WDDM będzie musiała pokryć to ze środków własnych czyli, najprawdopodobniej — z szufladki, przeznaczonej na remonty tychże. Zacznie się sprzątanie — skończą się naprawy dróg?!

Nie wiadomo też, co będzie z czterema miejskimi szaletami. Magistrat jest skłonnyłożyć na pokrycie w nich kosztów energii, wody i na płace. Resztę (m.in. środki czystości i całą eksploatację) winien zapewnić najemca. Ponoć jest jeden. Ale...

Białostocki magistrat chyba nie zdaje sobie sprawy, że narzucone przezeń tempo załatwiania tego problemu czyni nierealnym wprowadzenie tu jakiegokolwiek porządku. W

WDDM nie ma jeszcze kalkulacji i konkretnych zmian planu rocznej działalności (firma ta dowiedziała się o konieczności przejęcia pieczy nad sprzątaniem podległych sobie ulic niecały tydzień temu), więc jakim cudem od 1 lipca może podjąć w tej materii konkretne kroki? Co będzie z problemem zimowego oczyszczania miasta? Czy magistrat, o ile uda mu się zwalczyć monopol MPO na sprzątanie letnie i zlecić to czynności stającym do przetargu firmom, będzie w stanie zapłacić rocznie wiele milionów więcej (MPO oferuje niższe stawki za swe usługi)? Samo letnie sprzątanie — jedynie ulic miejskich — kosztowało by Białystok o 360 milionów zł więcej!

M. PIEKAREK



Na drodze Białystok — Warszawa, tuż przed Jeżewem, na poboczu „spoczywał”, doszczętnie spalony mały fiat. Obok leżały skrócone tablice rejestracyjne, z których udało się nam odczytać — BTG i cyfrę „7”. Małuch nie był rozbity, więc można przypuszczać, że przyczyną spalenia było — jak wskazuje na to statystyka — zwanie instalacji elektrycznej. To zaniebanie jest w 90 proc. przyczyną pożarów samochodów! Fot. ANATOL CHOMICZ

Trudna sytuacja ekonomiczna kraju wpływa na położenie materialne studentów. Szczególnie jaskrawo widać to na przykładzie rodzin studenckich, które borykają się obecnie z wieloma problemami finansowymi.

Po przeprowadzeniu małej ankiety wśród zainteresowanych osób, można dojść do jednego, podstawowego wniosku: liczba rodzin, które są zupełnie samodzielne finansowo, stanowi zaledwie niewielki ułamek ogólnej liczby małżeństw.

Podstawowym źródłem utrzymania są stypendia socjalne. Obecnie są one naliczane do sumy 800 tys. złotych, a średnie stypendium, czyli różnica między dochodem na jednego członka ro-

przyjścia na świat potomka, gdyż jego narodziny upoważniają jednego z rodziców do otrzymania zasiłku z tytułu „urodzenia się dziecka”. Nie jest to, oczywiście, solidny fundament budżetu, lecz coś

to kolejne tysiące. Dużo pieniędzy pochłania pielęgnacja małego. Ceny rosną, żyje się coraz trudniej. Ostatnio zrezygnowałam z zakupów moich ukochanych książek. Darek zmienił papierosy na tańsze.

ma przecież czas i zacięcie do interesów. Trudno zatem dziwić się, że większość studenckich małżeństw przyznaje się do konieczności korzystania z pomocy finansowej rodziców. W lepszym położeniu są tutaj rodowici białostoczanie, którym rodzice mogą zapewnić choćby mieszkanie. Inaczej jest ze studentami zamieszkowymi, u których opłaty za stancje i akademiki pochłaniają sporą część budżetu.

Dziury w studenckim koszyku

dziny i podstawą naliczania, wynosi 200—300 tys. złotych. Sytuacji nie zmienia nawet fakt otrzymywania stypendium naukowego, ponieważ łączna suma obu stypendiów nie może przekroczyć wymienionych wyżej 800 tys. zł. Oznacza to, że w najlepszym wypadku rodzina studencka otrzymuje na utrzymanie ok. 1,6 mln złotych. Jest to sytuacja teoretyczna, bo nie zdarza się, by oboje małżonkowie otrzymywali pełne stypendium.

Dodatkowy zastrzyk finansowy pojawia się w momencie

w rodzaju dodatku pielęgnacyjnego, który zaspokaja tylko część ogromnych wydatków związanych z wychowaniem noworodka.

Monika i Darek mieszkają w akademiku przy ul. Zwierzynieckiej. Obecność półrocznego Michałka sprawia, że we troje tworzą typową rodzinę studencką.

— Budżet? — Monika uśmiecha się z goryczą. — Najzwyklejsze śniadanie kosztuje ponad 10 tys. zł. Obiad w „Gwincie” lub „na mieście” —

Nie jest jeszcze tragicznie, ale wystarcza nam ledwie na zaspokojenie codziennych potrzeb.

Pewnym wyjściem z trudnej sytuacji jest podjęcie pracy zarobkowej. O ile kilka lat temu nie było z tym większych kłopotów, o tyle obecnie sprawa nieco się komplikuje. Zmniejszył się rynek pracy, brakuje zleceń, co w przypadku studentów, uczęszczających — bądź co bądź — na zajęcia, jest sprawą niebagatelną. Pewnym rozwiązaniem jest ponoć handel, lecz nie każdy

Sytuacja jest trudna, a „koszyk studenckiej rodziny” świeci pustkami. Zasoby finansowe ledwie wystarczają na zaspokojenie codziennych potrzeb egzystencjalnych. A gdzie jest miejsce na rozwój duchowy, intelektualny, rozrywkę, jeśli czasem trzeba odmówić wyjścia do kina? Gdzie rozwijanie własnych zainteresowań, życie towarzyskie, jeśli przytłacza codzienność? Obecnie w „koszyku” brakuje już na to miejsca...

ROBERT FIŁOŃCZUK

Plecak na ramie...

Działacze PTTK i wytrawni turyści, na czele z takim autorytetem i znawcą, jak prof. Mieczysław Orłowicz, określają jednoznacznie: najpiękniejszą trasą na Suwalszczyźnie, niezapomnianie wrażenia. My też polecamy. Bo naprawdę warto i trzeba tam być. To trasa Smolniki... wokół jeziora Jaczno-Smolniki, licząca zaledwie 5,5 km.

Jeśli naszą stałą bazą nie są Smolniki, wówczas do tej miejscowości dojeżdżamy własnym środkiem lokomocji albo autobusem PKS z Suwałk. Wyruszamy na trasę po przednim zaopatrzeniu się w aparat fotograficzny, kolorowy film lub kamerę video. Nie bierzemy natomiast żadnego, choćby nawet najmniejszego radiolodbiornika. Nauczymy się bowiem obcować z przyrodą, a zwłaszcza skarbmami przyrody, ale bez krzykliwej cywilizacji.

SMOLNIKI. Określane jako stolica Suwalskiego Parku Krajobrazowego. Założone w XVIII wieku. Nazwa wsi pochodzi od osiedla smolarzy. Na starym cmentarzu drewniana kaplica z XVIII w.

Wędrowkę rozpoczynamy od skrzyżowania dróg na zachód od kościoła. Z południowego grzbietu wzgórza piękny widok na jeziora Kojle i Pierty, za którymi wzgórze Purwin. Daleko w głębi Cisowa Góra, a na prawo jezioro Jaczno.

W lesie, na roztąstu dróg, skręcamy w prawo. Ze wzgórza Tabaczna schodzimy do przesympu między jeziorami Kamecul i Jaczno. Dochodzimy do młyna wodnego w Jacznie.

Eros w słońcu

Różdżka - czarodziejska nie zmienia aparycji ko biety tak jak to czyni ona sama...

WYDYK

„Wystrzałowe wakacje”

Ciąg dalszy ze str. 1
— w Wysokim Mazowieckiem, ul. Mickiewicza 1, tel. 20-84.
Mile widziana będzie szczególnie młodzież w wieku co najmniej 12 lat. (nom)

„Goła Zośka”...

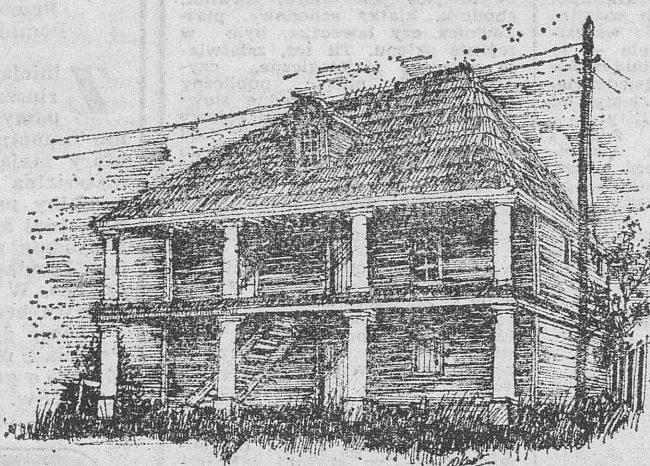
Ciąg dalszy ze str. 1

Ponoć najbardziej popularnymi przysłówkami w poc świętojańską nad jeziorem Rospuda, są:

„Nie chcę wianka
woleć Janka”
albo
„Lepszy Janek
niżli wianek”.

Co „Lato z Gazetą” skrzętnie odnotowuje, zastrzegając jednakże, że nie bierze żadnej odpowiedzialności za ewentualne skutki.

KRESNA Z LANUSA



Lamusu na terenie Białostockiej osłono się już niewiele. Można je jeszcze podziwiać w Kalinowie Kościelnej, Knyszynie, Strabli i Sokolach.

Lamus w Strabli (na rysunku) z 1792 r., zbudowany w tym samym czasie co i pałac Starzyńskich, jest integralną częścią zespołu parkowo-pałacowego. Jego urokliwa architektura zespala piękno a zarazem kunszt pracy i rzemiosła dawnych budowniczych.

KRAŻYLA pogłoska, że wpływ na trudną sytuację ekonomiczną w jakiej znalazła się Fabryka Maszyn Rolniczych „Agromet” w Czarnej Białostockiej miało... rozbrojenie. Częściowo prawda. Na jednym z wydziałów wywaza się o elementach potrzebujących. Rzeczywiście, zamówienia zmniejszyły się, a w związku z tym o połowę spadło zatrudnienie. Kierownictwo myśli o wprowadzeniu innych asortymentów wyrobów. Szkolę w tym, że i armia ma kłopoty płatnicze.

Wizytówka zakładu to przede wszystkim cała gama rozróżników obornika i wyrobtów rolniczych. O ich jakości świadczą znaki „1” i złote medale na targach „Polagra”. Jeszcze w 1989 roku rolnicy walili po nie drzwiami i oknami. Od rana brama wygniła się pod naporem klientów. Teraz panuje spokój.

W holi portierni wisi tablica, na której widnieją kraje odbierające sprzęt. Naliczyłem ich jedenaste — sami potentaci zachodni, a nawet daleka Japonia. Jeszcze do tego roku całość rocznej produkcji — 1500 wyrobtów wysyłała kontrahentom placącym twardą walutą. Nie zawsze eksport był zdecydowanie ostateczny, ze względu na słaby, niski kurs dolara. Po jego zwrocie, zyski powinny być większe.

W tym roku montuje się więcej wyrobtów, część przeznaczając na rynek krajowy. Nie „ida”. Podobnie jak rozróżniki; w porównaniu do ubiegłego roku rozprawiono ich dwukrotnie mniej. Nie pomaga nawet sprzedaż ratalna. Co jest tego powodem?

Są dwie główne przyczyny — twierdzi dyrektor FMR, Anatol Matoszkowski. Pierwsza — powolny upadek rolnictwa. Mieszkańcy wsi nie mają pieniędzy na kupno maszyn, a stanowią oni większość naszej klienteli. Druga — wysokie odsetki za kredyty.

Proszę sobie wyobrazić taki fakt: w strukturze kosztów płace stanowią 9 proc., a usługi bankowe aż 14 procent. Błąd popełniliśmy w I kwartale ub.r. zaciągając sporo kredytów na zakup materiałów. Liczyliśmy na zwiększenie zainteresowania naszymi towarami. Prognozy nie sprawdziły się; popłył na sprzęt spadł, za to same odsetki urosły do ogromnych rozmiarów. Zakład nie był w stanie uregulować zobowiązań. Spłaty zaczęły

120 hektarów nieśćczęścia

„płynąć” dopiero na początku bieżącego roku. To miało decydujący wpływ na wielkość strat, które za cztery miesiące wyniosły 10,5 mld zł.

Fabryka z wielkim trudem płaci wszelkie podatki i odsetki. Nadal więc jest kredytowana przez bank. Czy na długo? Perypetii finansowych bowiem na tym nie koniec. Izba Skarbowa w Białymstoku chce zakwalifikować wypłacone w ub.r. zasiłki z funduszu socjalnego w poczet funduszu plac. Oznaczałoby to pozabawienie załogi wypłat nagród z zysku, a także zwiększenie o 4 miliardy popłuków. W tej sytuacji może dojść do zablokowania konta FMR, a w konsekwencji przerwania działalności przedsiębiorstwa.

Czy nie istnieje możliwość zmiany produkcji typowo rol-

jednoosobowej spółki Skarbu Państwa. Jazęce innym, udział w działalności przedsiębiorstwa bąków m.in. poprzez wykupienie części majątku. Tyle, że i na to chętnych nie widzą Niemcy, na których tak liczyliśmy, inwestując marki wóylej NRD.

Dyrekcja głosi się i próbuje wyciągnąć firmę „z dolka”. Zamierza się wyczerzyć asortyment przycię i rozróżników (różne nośności). Przyczepą mają być przystosowane do prac pol rolnictwem. Sprawdza się szanse produkcji innych maszyn rolniczych. Handel zagraniczny odbywa się już bez udziału pośredników. Kolejnym posunięciem jest pozbywanie się uciążliwego balastu, jakim są obiekty socjalne a wysokich kosztach eksploatacyjnych. Już

Ofiary rozbrojenia

niecej na inną? Przecież w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych z taśm schodziły chłodziarki i pralki. Ponoć to Ministerstwo Przemysłu zmusiło zakład do podjęcia produkcji specjalistycznej — maszyn rolniczych. Nie można jednak zmienić jej profilu bez potężnych nakładów.

sprzedano hotel i stadion, niedużo pod młok pójda mieszkanka.

Jednak bez zmiany polityki rolnej i kredytowej zakład ma nioke szanse na utrzymanie się przy życiu — uważa dyrektor Matoszkowski.

Wchodzący robotników wita ogromny napis: „Dzień dobry, życzymy przyjemnej pracy”; wychodzący: „Do widzenia, dziękuję za wydaną pracę”. Wiewielu jednak czytuje hasła: „za zaniepokojenie o swój dany los. Czy nie straca wkrota pracy?”

Załoga jest zmęczona; z trudem udaje się zamienić parę słów z kłoma jej przedstawicielami.

Zbigniew Półwinski — frezzer-szlifier — mówi krótko: „Perspektyw nie ma. Przeprowadziliśmy na ten wydział 23 lata. Nie chęliśmy się rozstać z zakładem.”

Mieczysław Puzkarewicz — kierownik Wydziału Produkcji Przeciępi: „Przyszłość w dzę nie bardz Nie ma zbytnia na rozróżniki. Praktycznie

idzie tylko to, co na eksport, a to za mało, żeby utrzymać firmę. Zatrudnieni tutaj mają niskie stawki, bo jak nie ma sprzedaży, to nie ma z czego dać.”

Grzegorz Stasiuk pracuje jako spawacz: „Nie ma zbytnia na te wozy; to nie jest dobrze. Pieniąż? O czym tu mówić jak z rodzinnym biore 1,3 mln zł. Chyba nieźleby dużo, jak na spawacza. Chodzą słuchy, że w lipcu zakład ma stać. Niepokój jest w ludziach. Często na te tematy rozmawiamy. Zie chyba będzie. W razie czego mam możliwość pracy u prywatniarza.”

— Na czerwiec mamy zapęję — mówi kierownik wydziału obróbki skrawaniem, Walerian Wysocki.

O nastrojach załogi i niepewnej przyszłości przedsiębiorstwa wspominali też przedstawiciele związków zawodowych.

— Wśród działaczy i szeregowych członków panuje apatia i niepewność jutra. — stwierdził Jerzy Kłagisz z załadowej „Solidarności”.

— Nie trzeba wróżyć, by dojść do wniosku, że przedsiębiorstwo chyli się ku upadkowi — mówi Bogdan Rafko ze Związków Zawodowych FMR. Ludzie są załamani. Dlaczego nie decydujemy się na ostrzejszą formę protestu? Załoga jest przerażona wzrastającym bezrobociem. Place mamy stosunkowo niskie, ale jest pewność, że dopóki zakład istnieje zarobki w ogóle będą. Nie jesteśmy taką siłą jak MPO czy MPK. Dlatego siedzimy cicho i czekamy.

— Trudno przekonać załogę, że wyjdziemy dla przedsiębiorstwa jest prywatyzacja. Wszyscy są niecierpliwi. Chciał od razu widzieć jakieś namacalne skutki. Musimy chyba pukać do drzwi Ministerstwa Przekształcen Własnościowych i tam szukać pomocy, bo nie jesteśmy przygotowani do przekształcen własnościowych. Prywatyzacja to temat, o którym sporo się mówi, a nadal niewiele znamy konkretnów na ten temat — twierdzi J. Kłagisz.

— Dopóki rolnik nie będzie miał pieniędzy, na pewno żadna forma przekształcen nie pomoże — sędzi B. Rafko.

Czego można pozazdrościć „Agrometowi”? Chyba tylko położenia. Obiekty rozrzucone są na 120 ha, wśród zieleni lasów. Jedni powiadają, że to hektary nieśćczęścia, inni — że do wzięcia.

GRZEGORZ SUCHOZEBSKI

Krzywa Wieża się prostuje

W ciągu ostatnich trzech miesięcy Krzywa Wieża w Fizie wyprostowała się o około 3 mm. Profesorowie Gero Geri i Brunetto Pala, którzy regularnie kontrolują nachylenie wieży, twierdzą, że zjawisko to należy wiązać z obfitymi opadami, które spowodowały podniesienie się podziemnych warstw znajdujących się pod wieżą. Podobne zjawiska miały już miejsce w latach 1936, 1939, 1957 i 1961. (P)

WROCŁAWSKI Oddział Archiwum Wschodniego zamierza we wrześniu br. otworzyć wystawę poświęconą zbrodniom popełnionym przez władze radzieckie na więźniach i ludności cywilnej na kresach wschodnich (terenach włączonych w skład ZSRR) w czerwcu i lipcu 1941 r. czyli od 22 czerwca, gdy rozpoczęła się wojna niemiecko-radziecka i w początkowym okresie działań wojennych. Poszukiwane są zwłaszcza zdjęcia miejsc mordów i grobów ofiar, dokumenty z więzień, grypsy osób uwięzionych, fotografie ludzi, którzy wówczas zginęli. Użytkowane materiały zostaną — za zgodą właścicieli — skopiowane na koszt Muzeum Wschodniego i umieszczone na wystawie, która otwarta zostanie w budynku Biblioteki „Ossolineum”.

Wiadomo, że na terenach zajętych przez ZSRR (od 17 września 1939 r. do 22 czerwca 1941 r.), a w tym także na Białostocczyźnie, m.in. w Augustowie, Białymstoku, Hajewie, Bielsku Podlaskim, Grajewie, Łomży, Sokółce, Wysokiem Mazowieckiem, Zambrówie znajdowały się więzienia lub areszty NKWD.

Tropem zbrodni

Kto zna adresy tych placówek lub może określić ich lokalizację, dysponuje wiadomościami na temat osób skazanych lub aresztowanych o tych losów od 22 czerwca 1941 r. zna ich imiona, nazwiska i inne bliższe dane lub też personalia straży więziennej bądź funkcjonariuszy NKWD?

Wiadomo, że wycofując się w pocpiechu a niejednokrotnie w panice, oddziały radzieckie w obawie przed niemiecką dywersją, sabotażem lub szpiegostwem, pod byle pretekstem lub tylko podejrzeniem, nie wahaly się przed ucyiem broń, na miejscu ferując doraźne „wyroki”. Bezlitosnie były też traktowane osoby, które w poszukiwaniu żywności bądź odzieży dostały się do opuszczonych sklepów bądź magazynów.

Przedstawiciele Oddziału Wrocławskiego Muzeum Wschodniego — Krzysztof Półwinski i Jerzy Pankiewicz, gromadząc materiały do wspomnianej wystawy, ustalili iż w latach 1940—41 w więzieniu radzieckim w Mińsku przebywali mieszkańcy Białegostoku, a wśród nich m.in. major Marchewka, Olszewski (brak bliższych danych), komisarz ziemski Chrzanowski, Stanisław Jurgiel i jego szwagierka o takim samym nazwisku, studentka farmacji Halszka Motoszkowska (lub Matoszkowska). Ich losy są nieznane. Być może żyją jeszcze rodziny, sąsiadzi, którzy mogliby służyć bliższymi informacjami.

Wszystkie informacje, a także materiały oraz oświadczenia świadków bądź opisy zdarzeń należy kierować pod adresem: Archiwum Wschodnie Oddział Wrocławski, 50-002 Wrocław, Plac Solny 14 „A”. I pietro. Można także skontaktować się z naszą redakcją: „Gazeta Współczesna”, 15-050 Białystok, ul. Śmarska 1, I piętro, pokój 31, tel. 232-41 wewn. 228. (h)

AWA—Export—Import

Reprezentant firmy FOURS GOUET oraz innych firm francuskich 90-010 ŁÓDŹ, ul. Tuwima 17/14, tel. (42) 32-36-97, tlx 834501

proponuje:

INWESTYCJĘ W PRZEMYSŁ SPOŻYWCZY

gwarantujemy: ▽ wysokie zyski ▽ ułatwiony dostęp do kredytów krajowych i zagranicznych ▽ możliwości obniżki podatku dochodowego:

- ▽ Kompletnie linie piekarnicze — pod klucz do bagietek, bułek, rogali-ków z ciasta francuskiego itp. Zapewniamy przekazywanie technologii.
 - ▽ Kompletnie linie do produkcji makaronu — wydajność od 400 kg do 2 t na 8 godzin
 - ▽ Masarnie kompletne, pojedyncze maszyny masarnicze i urządzenia do pakowania pod próżnią
 - ▽ Mleczarnie: pasteryzacja — sterylizacja — pakowanie mleka; przetwórstwo: masło, jogurty, twaróg, lody
 - ▽ Kompleksowe instalacje dla przemysłu drobiarskiego (hodowle, ubojnie)
- Ulepszczone do maki — drożdże suszone — susz jajkowy, szpinakowy itp. — w ciągłej sprzedaży.

p 73-1

KOMENDA REJONOWA STRAŻY POŻARNYCH w DĄBROWIE BIAŁOSTOCKIEJ

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:

1. Samochód osobowy Fiat 125p, nr podwozia 2114635, rok produkcji 1983, cena wywoławcza 7.000.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 10.VII 91 r. o godz. 10.00 w siedzibie Komendy Rejonowej Straży Pożarnych w Dąbrowie Białostockiej przy ul. 1000 Lecia PP nr 23. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie tut. Komendy do godz. 14.00.

W razie nieodbicia się I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.00.

Samochód można oglądać codziennie w godz. od 8.00 do 14.00 w siedzibie KRSP.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 9421-1

Użytkownicy bloków mieszkalnych i posesji Właściciele kiosków, sklepów i obiektów magazynowych

nasze AUTOMATY ZMIERZCHOWE I SCHODOWE ZAOSZCZĘDZA PAŃSTWA PIENIĄDZE!

SM „USŁUGA” d. „ANTENA” 15-868 Białystok, ul. Koźłowa 4 tel. 517-656, 524-656 tlx. 853419

Oferuje ponadto z 5 proc. rabatem:

- ANTENY, wzmacniacze, przemienniki, przewody koncentryczne i inny osprzęt bierny
- MODULATORY TV — kanałowe VHF
- DOMOFONY i BRAMOFONY z osprzętem

k 9195-00

Tylko z „WARTA” za granicę!

Polski Związek Motorowy prowadzi ubezpieczenia komunikacyjne, zagraniczne i krajowe. Jedynie „Warta” posiada swoich przedstawicieli na terenie całej Europy!

Zapraszamy do naszych placówek:

PZMot Białystok ul. Zwycięstwa 52
Delegatura PZMot Kuźnica Białostocka — przejście graniczne czynne całą dobę.
Delegatura PZMot Ogrodniki — przejście graniczne czynne całą dobę
PZMot Suwałki ul. Utrata 2B
oraz nowo otwarta delegatura PZMot Siemiatycze ul. Kościuszki 11.

g 6060-1

JANUSZ NICZYPOROWICZ



Przypomniał sobie Berlin, który opuścił ledwie kilka godzin temu. To już nie były złote lata wywiadu. Większość służb — remontowana, agenci — w rozspiece. W berlińskiej ścieżce zlikwidowano trzech łączników i Szubarin nakazał pozostałym uspienie. Z Moskwy przetruciono dwóch ludzi, aby zajęli się drobiazgowym śledztwem. Jeden z łączników powiesił się w hotelu, drugiego znaleziono w Szwerinie w zmasakrowanym samochodzie, którego szczątki wałaly się przy jakiejś bocznej drodze, a trzeci przedawko-wał alkohol i heroinę. Adamowicz znał wszystkie trzeci, bo pracował razem od kilku lat — tak jak Szubarin — wiedział, że żaden nie zmarł śmiercią naturalną. Sceneria samobójstwa była niemal doskonała i wystarczająco przekonująca dla policji kryminalnej, która nie wszczęła żadnych dochodzeń.

Szubarin natychmiast zarządził przesłuchanie ich mieszkan, ale w żadnym nie znaleziono najmniejszego nawet śladu ich działalności. Wszystkie schowki były puste. Najbardziej zaniepokojony był tym, że ze skrytki dworcowej zabito w samochodzie agenta zniknął komputer sztyrujący i elektroniczny translator przekładający zmieniające się kody wejściowe i wyjściowe w łączach z rezy-

dującymi w Europie oficerami terenowymi KGB.

To wcale nie oznaczało samolikwidacji siatki w awaryjnej sytuacji, bo kody łączności mogły w kilkanaście sekund zaalarmować rezydentów w Paryżu, Hamburgu, Bonn, Zurichu, Kopenhadze, lub nawet w Warszawie czy Pradze. Szubarin zamierzał towarzyszyć w Moskwie, że zmiana kodów drugiego i trzeciego stopnia musi nastąpić natychmiast i nie ma czasu na zabawę w technikę. Urwać łączność muszą atakować w ambasadach i łącznicy w konsulatach. To było szaleństwo i zniweczenie niemal rocznej pracy kilkudziesięciu ludzi. Po zerwaniu łączności i awaryjnej wymianie kodów do każdego agenta trzeba było teraz dotrzeć osobiście i zarządzić remontowanie siatki od początku. Na sprawdzenie ludzi też trzeba kilku miesięcy. Nikt nie dawał gwarancji po likwidacji trzech agentów, że Departament Stanu nie zaprosił do siebie dobrze wyszkolonych ludzi, dla których Gorbaczow nie był już żadną gwarancją, a dodatkowa pensja lokowana w bankach Europy, mogłaby zastąpić wynagrodzenie w rublach. Tego Szubarin obawiał się najbardziej, tym bardziej, że KGB kompromitowała się we własnym kraju, wdając się w awantury z politykami, a głęboko zakonserwowani agenci w Budapeszcie, Pradze i Belgradzie urwali kontakt z Moskwą. Do tego siatka w Afganistanie poszła w rozpyskę. Jeden z jej filarów widziany był w Ankarcie a trzech ludzi z wywiadu wojskowego w Polsce zabezpieczyło się depozytami i odmówiło dalszej współpracy. Ich likwidacja byłaby zbyt ryzykowna. Organizowali akcje w Iranie i nad Zatoką, przetrucali ludzi z Trypolisu, a powiązanie tego z ośrodkami dyspozycyjnym na Placu Dzierżyńskiego mogło oznaczać tylko jedno: kompromitację o nieobliczalnych skutkach. Departament Stanu czekał na taki moment od lat. A teraz mógł osiągnąć wymarzony cel bez większych zabiegów. Przetrucenie do Europy kilku milionów dolarów z kasjerami nie ewidentnymi w naszym żadnym lotnisku, na żadnej liście pasażerów, na żadnym bilecie nie było w ogóle problemem.

U SĄSIADÓW

UZBEKISTAN. Dwa automaty wraz z nabojami — to kup jakiegoś załadowa grupa wyrobtów od szeregowca, odbywającego służbę wojskową w Bucharze, za narzeczoną. Żołnierz poznał dziewczynę będąc na przepustce i postanowił wziąć z nią ślub. Minęło trochę czasu i oto nieznani osobnicy wezwali go do wartowni i przyłożywszy mu noż do gardła „poprosili” o broń bojową. Dali do namysłu trzy dni. Chuliganów udało się schwytać.

IRKUCK. W Sądzie Wojewódzkim zakończył się proces przeciwko grupie przestępczej. Na jej koncie były m.in. zabójstwo, zbrojna napad, kradzieże broni itp. Banda dowodził był major milicji P. Stachowcew. Dwaj przestępcy zostali skazani na karę śmierci, a pozostali na wieloletnie więzienie.

MOSKWA. 5,5 proc. kobiet radzieckich urodzonych w 1950 roku zachorowało na raka gruczołów mlecznych, a z pokolenia 1970 r. — już 8 proc. Prognoza dla dziewczynki, które przyszły na świat w 1995 r. jeszcze gorsza: przewiduje się, że na raka sutek zachoruje od 10 do 12 proc. przyszłych matek. Przyczyny to zastrute środowisko, złe odżywianie się, różne kontuzje oraz skrobanki w wieku do 16 lat. Szanse na wyleczenie dają wcześnie wykrycie tej groźnej choroby.

(opr. Jc)

W DNIACH 18—19 BM. odbyła się w Białymstoku sesja wyjazdowa — połączona z seminarium — Naczelnego Sądu Administracyjnego.

We wtorek, w Sądzie Wojewódzkim, NSA rozpatrywał sprawy z zakresu lokalnego prawa podatkowego, prawa lokalowego, gospodarki gruntami, lokalizacji inwestycji, nadzoru budowlanego.

W Sądzie natomiast odbyło się seminarium. Przedstawiono

NSA orzekał i analizował

r. na każde pięć skarg, które wpłynęły do NSA — cztery pochodziły od obywateli. Mogą oni złożyć skargę do NSA, gdy w postępowaniu admini-

Prawo w obronie praw

informacje o decyzjach administracyjnych podejmowanych przez wójtów, burmistrzów, rad gminne, a także przez organa administracji rządowej.

Udział wzięli m.in. wiceprezes NSA — dr J. Świątkiewicz, sędzia tegoż Sądu — dr E. Janeczko, przewodniczący Kolegium Odwoławczego Sejmiku Samorządowego Województwa Białostockiego — dr D. Kijowski.

Ustawa z 1989 r. utworzyła Naczelny Sąd Administracyjny. Instytucja ta została powołana do rozstrzygania spraw zakończonych wydaniem decyzji w drugiej instancji. W ub.

stracynym zostały naruszone ich prawa.

Dr J. Świątkiewicz mówił o nowych elementach w orzecznictwie NSA. W zeszłym roku obywateli i jednostki organizacyjne otrzymały prawo zaskarżania aktów organów gminy — jeżeli naruszają one ich interesy w zakresie prawa publicznego.

Wiceprezes przedstawił ocenę decyzji włączanych przez organa gminy. Praworządność (przebieganie prawa) lepiej jest realizowana przez administrację samorządową niż rządową. Słuchacze seminarium zostali także poinformo-

wani o wynikach statystycznych orzecznictwa NSA dotyczącego województwa białostockiego. NSA w jednej trzeciej rozpoznawanych spraw uchylał decyzje administracyjne lub też — w przypadku stwierdzenia naruszenia prawa — uznaył je za nieważne.

Według wiceprezesa NSA urzędnicy w swojej działalności powinni pamiętać, że obywatel nie potrzebuje zezwoleń na działania, które prawem nie są zabronione. Jeżeli or-

gan administracyjny chce zakazać lub ograniczyć jakieś działanie, zmuszony jest przedstawić podstawę prawną do wydania decyzji.

W obowiązujących ustawach o samorządzie terytorialnym wiele spraw budzi wątpliwość. Przewodniczący Kolegium Odwoławczego — dr D. Kijowski mówił o problemach prawnych przy rozstrzyganiu odwołań od decyzji administracyjnych. Jednym z poruszonych zagadnień były granice działalności instytucji samorządowych w stosunku do uprawnień jakie ma Kolegium Odwoławcze. (doz)

RADIO

PROGRAM I

Wiadomości: 0.02, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.02, 6.30, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.07 Muzyka nocą; 5.30 Poranne rozmaitości rolnicze; 6.10 Informacje radia kierowców; 6.40 Przegląd informacji sportowych; 7.00 Dziennik poranny; 8.15 Radio Biznes; 8.45 „Special English”; 8.55 „Odwet” — fragm. pow. Desmonda Bagleya; 9.00 Lato z Radiem; 10.30 Proza; 11.30 Szkoda gadać?...; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.23 Gorący temat; 12.35 Radio kierowców; 13.06 Nuta sercu bliska; 13.35 Rolnicza antena; 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm”; 16.10 Aktualności; 17.15 Dziennik Radia Watykańskiego; 17.30 Radio Sat; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.15 Koncert z cyklu: 20.35 W kilku taktach; 20.45 Bohumil Hrabal; „Zaczarowany flet”; 21.08 Kronika sportowa; 21.30 Muzyka i Aktualności; 22.05 Na różnych instrumentach; 22.15 Encyklopedia wielkich głosów; 23.00 Dziennik wieczorny; 23.15 Panorama świata; 23.30 Historia kabaretu.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00, 1.00, 1.37; 5.00 Zapraszamy do Trójki; 1.30 Informacje sportowe; 5.30 François Joly: „Be-Bop dla Lol” (powt.); 8.45 Business news; 9.45 Stuchaj razem z nami — prowadzi Wojciech Dmochowski; 10.03 Kurt Vonnegut: „Pianola”; 11.03 Prowadzi Małgorzata Tułowicka; 12.05 W tonacji Trójki — prowadzi Jerzy Janiszewski; 13.05 Prowadzi Paweł Sztompke; 14.10 Reggae —

pesni wędrowców; 15.35 Wakacje na dwóch kółkach; 15.10 Brum; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 18.10 Informacje sportowe; 18.15 Klub Trójki; 19.05 Norman Mailer: „Amerykańskie marzenie”; 19.15 Muzyczna poczta UKF — prowadzi Jerzy Janiszewski; 20.00 Trójka Bis — prowadzi Małgorzata Pecińska; 20.10 Niecałe trzy kwadranse jazzu; 20.50 Spotkania o zmiroku; 21.15 Międzynarodowy Rok Mozartowski; 21.55 Miniatura poetycka; 22.05 Informacje sportowe; 22.10 W kregu ballady: Louise Goffin; 22.40 Historia według mistrza; 23.05 Nie tylko dla melomanów; 23.50 Anatol Ułman: „Ojciec nasz Faust Mełistofelewicz”; 24.05 Trójka pod księżycem — prowadzi Andrzej Samson.

RADIO BIAŁOSTOCKIE

5.30 Kurier Poranny — prowadzi L. Marek; 8.30 Sygnały świata; 8.50 Pod znakiem Pogoni! — aud. J. Czerniakiewicz; 9.05 Tu twoje radio — prowadzi A. Godlewski; 9.30 Radio bezrobotnych — aud. J. Smyka; 12.30 Radio Market; 16.00 Regionalna Popołudniówka Radiowa; 16.15 Zadzwoń do nas; 23.00 — prowadzi B. Cichuk; 18.00 BBC; 18.30 Muzyczny relaks; 18.45 Pod znakiem Pogoni! (powt.); 19.00 Teresa Kudelska zaprasza; 22.00 BBC; 23.00 Nocne granie.

TELEWIZJA PROGRAM I

8.00 „Dzień dobry” — poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości poranne

9.10 Teleferie: „Rekordy Neptuna”

9.35 Kino Teleferii: „Jeden rok w pewnej szkole” — serial prod. czech.

10.00 „Inspektor Gadget” — serial anim. prod. franc.-amer.

10.25 „Przyjemne z pożytecznym”

10.50 „Dynastia” — serial prod. USA

11.40 Aktualności Telegazety

17.00 Program dnia

17.05 „Video-Top”

17.15 Teleexpress

17.35 „System” — Bilans rynków

18.00 „Business po francusku” — „Reklama”

18.10 „Klinika zdrowego człowieka” — Noworodki

18.30 „Skarbiec” — magazyn historyczny

19.15 Dobranoc: „Makowa panienska”

19.30 Wiadomości

20.05 „Dynastia” — serial prod. USA

20.55 Zespół „Zapis” przedstawia program z cyklu „Pentenci”

21.25 Studio Sport — mistrzostwa Europy w koszykówce mężczyzn — Rzym '91: Polska — Hiszpania

22.10 Wiadomości wieczorne

22.25 „Art” — magazyn Barbary Dykusińskiej

22.45 „Rozmowy z Nikodemem”

23.15 BBC — World Service

PROGRAM II

7.55—10.15 Telewizja Śniadaniowa

7.55 Powitanie

8.00 CNN — Headline News

8.10 Język niemiecki

8.40 „Czterdziestolatek” — serial TP

9.35 Magazyn Telewizji Śniadaniowej

10.00 CNN — Headline News

16.45 Powitanie

17.00 „Engagement” — film fab. prod. polskiej

18.00 Program lokalny

18.30 „M.A.S.H.” — serial prod. USA

19.00 „Kadr” — teleturniej filmowy

19.15 Maraton trzeźwości — pierwsze zgłoszenia

19.30 Polska pieśń artystyczna — śpiewają Monika i Maria Olkisz

20.00 „Świat przedstawiony” — magazyn literacki

20.30 „Teatr Howarda Barkera”

20.50 „Punkt widzenia”

21.30 Panorama dnia

21.45 „Bilans” — rozmowa z wicepremierem Leszkiem Balcerowiczem

22.00 „W labiryncie” — serial TP

22.30 Sport

22.40 „997” — kronika kryminalna

23.40 CNN — Headline News

TELEWIZJA RADZIECKA

5.30 Program informacyjno-muzyczny; 8.00 „Wilk morski” — film tv, cz. II; 9.10 „Razem z mistrzami”; 9.25 Dziecięcy klub muzyczny; 10.10 „Clown z jesienną w sercu” — program rozrywkowy; 11.00 Wiadomości; 11.15 Kurier gospodarczy; 11.30 Filmy animowane; 12.05 Wiadomości ekologiczne; 12.20 Program muzyczny; 13.10 „Sztuka A. Szyłowa” — film dok.; 14.00 Wiadomości; 14.15 „Droga do siebie” — film tv, cz. II; 15.15 „Świat zainteresowań”; „Komitet domowy”; 15.30 „Hrabia Orłowski z Chutoru Morozówka” — film dok.; 15.50 „Kordzik” — film tv, cz. I; 17.00 „Na brzegu Zielenczuka” — audycja z Platigorska; 17.30 Wiadomości; 17.45 Filmy animowane; 18.00 „Meksykańskie na tie kraju” — film tv, cz. I; 18.50 „Wilk morski” — cz. II; 20.00 Dziennik; 20.40 Panorama filmowa; 22.10 „Wywiad” — program publ.; 22.20 „Poznajmy się” — kompozytor R. Gorobiec; 22.50 „Pod znakiem pi”; 0.35 Utwory I. Kamana; 1.25 „Wilk morski”, cz. II; 2.35 Zakończenie programu.

TELEWIZJA SATELITARNĄ

SKY ONE

7.00 Kot DJ; 9.40 Mrs. Pepperpot; 9.50 Playabout; 10.00 Card Sharks; 10.30 Mister Ed; 11.00 Lucy Show; 11.30 Młodzi lekarze; 12.00 Śmiały i piękny; 12.30 Młody i niecierpliwy; 13.30 Sprzedaż stulecia; 14.00 Prawdziwe wyznania; 14.30 Inny świat; 15.20 Santa Barbara; 15.45 Złota tygodnia; 16.15 Oczarowana; 16.45 Kot DJ; 18.00 Different strokes; 18.30 McHale's Navy; 19.00 Węzły rodzinne; 19.30 Sprzedaż stulecia; 20.00 Miłość od pierwszego wejrzenia; 20.30 Wszystko dla pieniędzy; 21.00 „V”; 22.00 Równa sprawiedliwość; 23.00 Miłość od pierwszego wejrzenia; 23.30 Autostopowicz; 24.00 Mike Hammer; 1.00 Zwrot w opowieści.

RTL PLUS

6.00 Witaj Europo; 6.55 Show-sklep; 9.15 Film; 11.00 KNF na żywo; 11.10 Riskant; 11.30 Show-sklep; 12.00 Właściwa cena; 12.35 Raport policyjny; 13.10 Młotek; 13.35 California Clan; 14.25 Springfield story; 15.10 Wołanie serca; 15.35 Chips; 16.45 Riskant; 17.10 Właściwa cena; 18.00 Kobieta warta 6 mln dolarów; 19.20 Powrót anioła; 20.15 Mord to twoje hobby; 21.10 Swojska melodia; 22.10 Stern TV; 23.50 Weiber von Sinnen; 23.55 Ordynator dr Westphall; 0.30 Walka z maflą; 1.30 Anioł stróż z Nowego Jorku.

FILMNET

7.00 Vibes; 9.00 Shaggy Dog; 11.00 Baryłeczka; 13.00 When time ran out; 15.00 Bull Durham; 17.00 Boulevard Nights; 19.00 Max and Helen; 21.00 Walk Proud; 23.00 Tylko dla dorosłych; 1.00 Hadesus Sun Demon; 3.00 Soup for one; 4.45 Priest of love.

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. A. Węglińskiego — „List z Ameryki” (Muzeum Wsi Białostockiej); godz. 19.
Białostocki Teatr Lalek — przerwa urlopową.

KINA

„Pekój” — „Robocop II” (USA, l. 12), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.
„Ton” — „Księżyc 44” (USA-niem., l. 15), godz. 11 i 13 (ostatnie dni); „Tancerzy z wilkami” (USA, l. 12), godz. 15.45 i 19.
„Forum” — „Interkosmos” (USA, l. 12), godz. 15.30; „Rybka zwana Wandą, czyli jak odzyskać łup” (ang., l. 15), godz. 18; „Szygnal ostrzegawczy” (USA, l. 15), godz. 20.
„Studio” — „Siostrzyczki” (USA — erotyk, l. 18), godz. 17, 19 i 20.30.
„Syrena” — „Biały smok” (polsk.-USA, l. 12), godz. 11; „Złote dziecko” (USA, l. 12), godz. 13; „Uciekinierzy” (USA, l. 15), godz. 15.30; „Parszywe dranie” (USA, l. 15), godz. 17.30. Krótki film o miłości” (polsk., l. 18), godz. 22.

KINA W WOJEWÓDZTWACH

BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Critters” (USA, l. 12); „Commando” (USA, l. 15).

Świętoliżycze — „Q and A” (USA, l. 13).
Sokółka — „Emmanuelle II” (franc., l. 18).

ŁOMŻYNSKIM

Łomża „Millennium” — „Cocktail” (USA, l. 15).
Wysokie Mazowieckie — „Maglony warkocz” (chińsk., l. 15).
Zambrów — „Zabić księdza” (franc.-USA, l. 15).

SUWAŁSKIM

Suwałki „Baltyk” — „Bez wyjścia” (USA, l. 15).

Augustów — „Zamieć” (kanad., l. 15).
Biała Piska — „Linia śmierci” (ang., l. 18).
Elk — „Polonia” — „Kobieta w czerwieni” (USA, l. 15).
Elk DKF „Helios” — „Cohen i Tate” (USA).
Giżycko — „Zbrodnia z namiętności” (USA, l. 18).
Górald — „Conan barbarzyńca” (USA, l. 15).
Kowale Oleckie — „Powrót na ziemię” (USA, l. 12).
Mikołajki — „Cobra” (USA, l. 15).
Olecko — „Kochaneczek” (USA, l. 18).
Orzysz — „Interes rodzinny” (USA, l. 15).
Pisz — „Lody na patyku V” (RPN-izrael, l. 18).
Ryn — „Goryle we mgle” (USA, l. 15).
„Akademia pana Kleksa” (polsk. b.o.).
Węgorzewo — „Critters” (USA, l. 18).

W razie wypadku

Policja — tel. 997.
Straż Pożarna — tel. 998.
Pogotowie Elektryczne — tel. 991.
Pogotowie Gazowe — tel. 992.
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.
Informacja o usługach — tel. 416-545.

SŁUŻBA ZDROWIA

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasieńskiego 1, tel. biura wezwania 999, tel. informacji pogotowia 22-222.
Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19-7, w niedziele i święta czynne całą dobę:
— ul. Białowyska 11, tel. 240-41 — pediatryczne, gabinet zabiegowy dla dorosłych, dzieci, rentgen, chirurgia dorosłych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego;
— ul. Krasieńskiego 1, tel. 999 — internistyczne;
— ul. Świętojańska 21, tel. 202-07 — stomatologiczne.
Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodzyńskiego 3a, „Hospicjum” Punkt Konsultacji.

cyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Akademicka 3, tel. 220-21 wezw. 993 — czynny w poniedziałki i czwartki w godz. 15-17.

APTEKA

(ostry dyżur)

— ul. Lipowa 45, tel. 233-65.

SZPITAL

DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41 — dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały: chirurgii, reanimacji, laryngologii, wewnętrznej.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — do godz. 15, tel. 417-570 i 417-694, po godz. 15 tel. 417-593 — dyżuruje oddziały: gruźlicy, dziecięcej, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 219-08.

Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 417-100.

OSTRE DYŻURY

W DNIU 24 VI 1991 r.

CHIRURGIA, REANIMACJA KARDIOLOGICZNA, WEWNĘTRZNA, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA, ZAKA-

ZNZ DZIECIĘCY — Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41.

POŁOŻNICTWO — P.S.K., ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 i 236-13.

ODDZIAŁ GRUŻLICY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 417-553.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55.

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę.

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

Apteka (ostry dyżur), ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 59, tel. 62-546. Apteka (ostry dyżur), ul. Kasprzaka 3, tel. 30-91.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 988 — czynny codziennie w godz. 17-6.

Łomża — tel. 988 — czynny we wtorki i czwartki w godz. 17-22.

co, gdzie, kiedy?

KOMUNIKAT

Burmistrz Miasta i Gminy w Lipsku niniejszym zawiadamia o wyłożeniu do publicznego wglądu założeń do planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lipsk.

Powyższe założenia wszyscy zainteresowani mogą oglądać oraz zgłaszać do nich ewentualne wnioski, uwagi i postulaty w Urzędzie Miasta i Gminy w Lipsku, pok. nr 4, w terminie do dnia 12 lipca 1991 r.

Jednocześnie zapraszam do wzięcia udziału w publicznej dyskusji, mającej na celu podsumowanie wniesionych opinii i uwag, która odbędzie się w sali Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Lipsku w dniu 12 lipca 1991 r. o godz. 11.00.

k 9400-1

WZRKiOR — Zakład Gospodarki Materiałowej 11-600 Węgorzewo z/s w Czerwonym Dworze ogłasza przetarg na sprzedaż

samochodu

marki Star 3W 200 (wywrotka) — rok produkcji 1988

Cena wywoławcza samochodu wynosi 55.500.000 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 91—06—28 o godz. 10.00 w siedzibie zakładu.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie zakładu w dniu przetargu do godz. 9.00.

W/w pojazd można oglądać w dni robocze od godz. 9.00—13.00 w ZGM Czerwony Dwór.

Zakład zastrzega prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

k 9511-1

SPÓŁKA CYWILNA

Handel Hurtowy i Detaliczny
Białystok-Księżyno, ul. Mazowiecka 1
tel. 432-321 w. 9.

**Sklep Nr 1
OFERUJE**

do sprzedaży części zamienne do pojazdów marki Star, Jelcz, Żuk, Nysa, Kamaz
ogumienie, akumulatory, akcesoria.

g 5230-0

Mazurska Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska
w Elku, ul. Sikorskiego 19

oferuje do sprzedaży

budynki magazynowe z biurem i telefonem o powierzchni 349 m² położone w Olecku przy ul. Mazurskiej 26.

Cena wywoławcza 900 milionów zł.

Informacje Elk, tel. 38-89.

Otwarcie ofert pisemnych nastąpi w biurze Spółdzielni 14 dnia od daty ukazania się ogłoszenia o godz. 11.

k 9436-1

Rejon Energetyczny Białystok przeprasza odbiorców energii elektrycznej za przerwy w dostawie, które wystąpią:

m. Białystok:

— 1.07.91 r. w godz. 8—15 ulice: Popieluski, A. Boboli, Bacieczki od strony ulicy Popieluski, Włókiennicza f-ka Sierżana, schronisko PCK, Wiatrak CMB,

— 2.07.91 r. w godz. 8—15 ulice: Dolistowska, Rolna, Pieczurki, Włócińska,

— 3.07.91 r. w godz. 8—15 ulice: Armii Radzieckiej od strony Zaścianek,

— 3 i 4.07.91 r. w godz. 7—15: PODZ przy szosie do Wasilkowa, Spółdzielnia Produkcyjna przy szosie do Wasilkowa, CPN za Siłkietami.

Miejscowości:

— 2.07.91 r. w godz. 7—15: Wasilków ulice: Nadrzeczna, Czusta, osiedle bloków mieszkalnych, Białostocka, Jurkowska, Błękitna, Piasta, Zielona,

— 3.07.91 r. w godz. 8—14: Zaścianki przed torami PKP,

— 4.07.91 r. w godz. 8—14: Dojlidy Górne ul. Białostocka i przyległe,

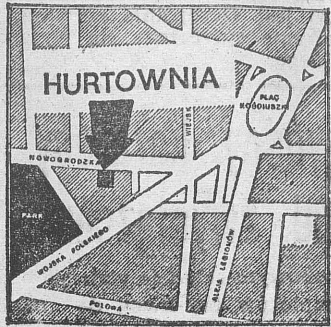
— 5.07.91 r. w godz. 8—14: kol. Grabówka ulice: Brzozowa, Klonowa, Jąłowcowa.

W związku z planowanymi wyłączeniami energii elektrycznej podanymi wyżej nastąpią kilkuminutowe zaniki napięcia dla części osiedli, do których te ulice należą. Wyłączenie dotyczy również zakładów usługowych i warsztatów rzemieślniczych. Bliższych informacji udziela Pogotowie Energetyczne, tel. 991.

k 9501-1

HURTOWNIA P.P.H. „ELBO” ZAPRASZA w godz. 10-18

NASZA OFERTA HANDLOWA TO:



- odzież i konfekcja
- dziewiarstwo
- pasmanteria
- obuwie
- tkaniny
- zabawki
- biżuteria
- rowery
- lodówki
- chodniki i dywany

ŁOMŻA ul. NOWOGRODZKA 3 A
Tel. 41-96, 168-934

Lg 4362-1

HSD

Sklep Nr 2

Białystok, ul. K.S. Wyszyńskiego 8
Punkt sprzedaży objęty patronatem
Krotoszyńskiej Wytwórni Sprzętu Mechanicznego
i Łódzkiej Fabryki Pierścieni Tłokowych „PRIMA”

OFERUJE DO SPRZEDAŻY

△ części zamienne do silników spalinowych, sprzężarek krajowych i zagranicznych, ogumienie i akumulatory.

Fabryczne ceny zbytu.
Wysoka jakość wyrobów.

Zapraszamy

g 5230-0

Usługi

KOLOR — naprawa, 216-33 Konończuk.

g 5954-0

AUTOALARMY — inż. Sosnowski — Gedymina 21.

g 5164-00

TV Color Service — naprawy, dekodery PAL, wymiany kineskopów — 433-544.

g 3550-0

LODÓWKI, zamrażarki — naprawy również gwarancyjne, odpłatne, z dwuletnią gwarancją, 75-11-45.

g 5146-0

GABINET Stomatologiczny — Dom Handlowy „Centrum” — Malmęda 1. Krótkie terminy protezowania i leczenia w znieczuleniu 10-18.

g 4029-0

DRZWI pancerno-przeciwwyważeniowe, 419-058.

g 6012-0

DRZWI przeciwwłamaniowe. Augustów 21-16.

g 5245-0

TAPICERKA drzwi, żaluzje, drzwi harmonijkowe, 512-151.

g 6016-0

DEZYNSEKCJA — 413-390.

g 5963-0

ŻALUZJE 150 tys./m, materiały zachodnie. 21-00 Łomża.

Lg 4326-0

IZOLOWANIE rur c.o. — 415-165 (do 10).

g 6072-0

NAPRAWA mebli tapicerowanych, 431-766.

g 6143-0

Lokale

AGENCJA Prawnicza „DOMINIUM” — kupi — sprzeda mieszkania — domy — działki — wynajmowanie mieszkań. Lipowa 16a — 219-40.

g 5312-0

OKAZJA! Aukcja nieruchomości rekreacyjnych. 29.06. godz. 12. Agencja „Mazury”, Elk, Mickiewicza 4, tel. 30-21.

g 5217-0

STANCJA dziewczynom, 75-33-19.

g 6035-1

WYNAJME mieszkanie M-4 dla pań, przy ul. Sobieskiego, tel. 750-028.

g 6146-1

praca

PRACA dla jelicza z przyczepą, 614-645.

g 6047-00

PRACA. Sprzedawczyni mięsa. Elk, Piłsudskiego 23.

g 4670-0

KIEROWNIKA budowy oraz cieśli i zbrojarzy zatrudni firma prywatna na budowie w Wysokiem Mazowieckiem przy szpitalu lub kontakt: Białystok, tel. 515-371 po 18. Zapewniamy dowóz z Białegostoku.

g 6160-1

Łożne

DORTEX — okazja! Najtańsze, najmodniejsze tkaniny sukienkowe i garniturowe. Bema 102.

g 5960-0

UWAGA! Ciągła sprzedaż okien, drzwi plastikowych. Ceny najniższe. Białystok, Siewna 16. os. Wygoda, 750-232.

g 6089-0

SKLEP komis CB „RADIO”, artykuły motoryzacyjne. Elk, Wojska Polskiego 71A, tel. 37-43.

g 4678-0

OPONY 9,5R x 17,5 — kupię. Suwałki, 61-389 lub 73-76.

g 3807-0

FARBY, lakiery, bejce firmy LEVIS, najwyższa jakość, trwałość i wytrzymałość, wszystkie kolory! Lipowa 4, I piętro 10-18. Wyspiańskiego 6, 8-18, tel. 752-047.

g 9356-00

HURTOWNIA odzieży tajlandzkiej, koreańskiej — Warszawa. Nowogrodzka 48/22: chanelki, koszulki, komplectki dziecięce, kożusze, bielizna.

g 9124-00

PRZEDSIĘWZIENIA KONSULEKTYWNE
EX-TRA — HOLDING LTD

UWAGA ZAINTERESOWANI

PRYWATYZACJA



REALIZUJEMY ZAMÓWIENIA
W ZAKRESIE DORADZTWA PRZY:

- przygotowaniu przedsiębiorstw do prywatyzacji
- kompleksowej obsłudze przedsiębiorstw w procesie prywatyzacji (wraz z wyceną)
- rozwiązywaniu problemów dyrekcyj przedsiębiorstw, rad pracowniczych, organizacji związkowych i problemów między nimi

Głównym naszym atutem jest niezależność
i obiektywność/jesteśmy z zewnątrz/

15-959 BIAŁYSTOK ul. ŚWIETOJAŃSKA 13 tel. 417-288
tłx 852411 fax 417-113

k 9324-00

SPRZEDAM garaż kompletny, główkę tylnego mostu (fiat Jugol), wysięgowkę — rower, 416-286 do 15.00.

g 9979-1

„GROM” graweruje w marmurze, płaskowcu, drewnie... — sprzedam. Wasilków, ul. Białostocka 27.

g 6062-1

SPRZEDAJĘ wiertarki stołowe, obrabiarki wieloczynnościowe do drewna, prostowniki do ładowania akumulatorów, spawarki transformatorowe, silniki elektryczne jednofazowe 1,1 kW, eliminatory owadów, gongi elektryczne. Tel. 23-430 w godz. 7-15.

g 6153-1

DESKI podłogowe, świerk, suche — sprzedam. Tel. 41-90-45.

g 6148-1

SPRZEDAM maszynę z czcionką niemiecką. Tel. 417-798.

g 6144-1

SIATKĘ ogrodzeniową, używaną, na sad — tanio. Astronów 9.

g 6159-00

OBLIGACJE kupię, 431-635.

g 6155-0

SPRZEDAM dom murowany 10 x 12 w Bielsku Podlaskim. Siemiatyckie, 55-27-17.

g 5952-0

SPRZEDAM budynek na altankę lub kiosk. Tel. 16-78 Strabla, Falkowski.

g 6150-1

SPRZEDAM stodołę i oborę w stanie dobrym do rozbioru. Tadeusz Szynder, Grodzisko, 19-514 Lisy, suwalskie.

g 4387-1

SPRZEDAM młockarnię, prasę Kuna, silnik S-230 i snopowiązałkę WCS. Witold Józwicki, Potoczyna 49, 19-100 Mońki, tel. 29-13.

g 6150-1

SNOPOWIAŻALKE 5-letnią — sprzedam. Tel. 75-26-02 Białystok, Szmaragdowa 18.

g 6152-0

PUTB SUWAŁKI i SPB POJEZDZIE zawiadamiają, że firma Art-Serwice S.A. Uniszczewo k/Olsztyna, ul. Lubelska 30, którą w Suwałkach reprezentuje dyrektor oddziału pan Kazimierz Nalewajko NIE PŁACI ZOBOWIĄZAŃ już od pół roku.

SU 101-1

Spółdzielnia Pracy „Handlowiec”
w Białymstoku, ul. Handlowa 7

WYDZIERŻAWI POMIESZCZENIA

- magazynowe z możliwością korzystania z bocznic kolejowej,
- biurowe,
- sklepowe,
- oraz posiada do upłynnienia:
- regały magazynowe,
- pojemniki brezentowe duże,
- palety drewniane,
- wózki magazynowe dwubortowe.

Bliższe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 236-71 wew. 253 lub 281-05.

k 9447-1

Wojewódzki Zarząd Melioracji
i Urzędów Wodnych w Białymstoku
Gospodarstwo Pomocnicze
w Sokółce

ogłasza

I i II przetarg nieograniczony na
sprzedaż:

- samochodu marki „UAZ” 469 B, nr rej. BKA 552X, rok prod. 1977, cena wywoławcza 16.400.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 11 lipca o godz. 10.00 w siedzibie O/WZM w Sokółce ul. 25-lecia PRL nr 12. Pojazd można oglądać w dni robocze w godz. 7.00—10.00.

Wadium 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy zakładu najpóźniej w przeddzień przetargu. W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w dniu 18 lipca o godz. 10.00.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 9404-1

Mazurska Wytwórnia Tytoniu
Przemysłowego
w Augustowie

wydzierżawi

lokal o powierzchni 52,0 m kw. przy ul. Tytoniowej 14 A w Augustowie z przeznaczeniem na sklep spożywczy.

k 9459-1

Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia PKS
w Białymstoku, ul. Octowa 2

tel. 235-73, tłx 852451

oferuje do wynajęcia

powierzchnię magazynową:

- 200 m² z rampą
- 200 m² w podpiwniczeniu
- pomieszczenia biurowe

OFERTY pisemne wraz z ceną pro-simy składać pod w/w adres.

k 9448-1

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc
Chłopska”
w Siemiatyczach
SPRZEDA

nowe transportery plastikowe do butelek 0,33 (20-gniazdowe) w ilości 4000 sztuk.

Informacji udziela biuro G.S. telefon 55-24-26 lub 55-21-01.

k 9439-0

Wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI

Kol. LIDII FILIPOWICZ

składają:

Dyrekcja i współpracownicy Wydziału Geodezji, Kartografii i Gospodarki Gruntami Urzędu Wojewódzkiego w Suwałkach.

Sg — 3802-1

Motorower Ogar,
Kadet —

TANIO SPRZEDAM.
Tel. 513-164 po 19.00.

g 6067-1

GW
7



Do Barcelony...
przez Sycylię

Trzymajmy kciuki za Roszkowską

W dniach 25-28 lipca w Barcelonie odbędą się mistrzostwa świata w judo (kobiet i mężczyzn). Impreza ważna, nie tylko z racji stawki — medali mistrzostw świata. Rok później Barcelona będzie gospodarzem Igrzysk Olimpijskich, co sprawia, że najbliższe MŚ nabierają podwójnego znaczenia, będą bowiem także swoistym testem przedolimpijskim — i dla organizatorów, i dla uczestników tej imprezy.

Nasze zawodniczki przygotowują się do tej imprezy w dwóch grupach. Jedną przebywa w Celniewie, druga — czteroosobowa jest na Sycylii: Bogusława Olechnowicz, Iwona Stefaniuk, Małgorzata Roszkowska i Joanna Urbańska. Ta czwórka, a także Maria Gontowicz, Renata Szal i Beata Maksymow ma największe szanse występu w mistrzostwach świata. W rezerwie pozostają inne, np. Małgorzata Zelek czy Ernestyna Matysiak-Jakubiec.

Natomiast seniorzy trenują obecnie w Zakopanem, a następnie przeniosą się także do Celniewa. Najpoważniejszymi kandydatami do startu w Barcelonie są: Piotr Kamrowski, Piotr Sadowski, Wiesław Blach, Krzysztof Kamiński, Waldemar Legień, Paweł Natusiła i Rafał Ubacki.

Nasza ekipa odlatuje na mistrzostwa 23 lipca. Dzień wcześniej wręczone zostaną oficjalne nominacje do reprezentacji. (PAP)

TELEGRAMY

W drugim wtorkowym meczu Grupy „A” Mistrzostw Europy, polscy koszykarze przegrali z Jugosławią 61:103 (29:49).

Z jednodniowym opóźnieniem spowodowanym poniedziałkowym deszczem, w Londynie rozpoczął się we wtorek 105. Turniej Wimbledonski.

W turnieju kobiet singlistki nie zanotowały na razie sensacji. Triumfatorką Wimbledonu w 1988 i 89 r.: Niemka Steffi Graf, która pokonała Belgijkę Sabine Appelmans.

Wystartowali również mężczyźni. Jako pierwszy z nich, w drugiej rundzie singla znalazł się ambitny tenisista francuski Thierry Champion, pokonał Chrise Wilkinsona (W. Brytania).

Argentyna została wykluczona z udziału w następnych Mistrzostwach Świata Juniorów do lat 20 (edycja — 1993 r.). Taką decyzję podjęła FIFA w związku z wysoce niesportową postawą drużyny argentyńskiej w obecnych MŚ w Portugalii. Ponadto argentyński piłkarz Juan Esnaider został zdyskwalifikowany na rok za zaatakowanie sędziego podczas meczu z Portugalią.



Dziś w Sosnowcu, w niedzielę na Nowym Mieście

Gra o wszystko

Dziewiętnaście spotkań mistrzowskich w niespełna cztery miesiące, to przy skromnych możliwościach biologicznej odnowy — naprawdę dużo. W dodatku każde z nich miało ogromny ciężar gatunkowy. Nic więc dziwnego, że piłkarze Jagiellonii są już zmęczeni. Tymczasem zamiast wypoczywać muszą rozegrać jeszcze dwa spotkania barażowe o awans do ekstraklasy.

Zagłębie w rundzie wiosennej rozegrało o cztery mecze mniej. W dodatku jego losy zostały przesądzone już w marcu, kiedy to stało się jasne, że sosnowiecki klub zajmie w I lidze ostatnią lokatę. Toteż Zbigniew Myga mógł spokojnie przygotowywać drużynę do spotkań barażowych. Szkoleniowiec przetestował dużą grupę piłkarzy, sprawdził różne ustawienia i koncepcje gry.

Dzisiaj mówi się o Zagłę-
biu, iż to zespół ukształtowa-

ny, o interesującym obliczu, perspektywiczny. Nie posiada w swym składzie wielkich indywidualności, ale kilku piłkarzy z Sosnowca ma za sobą występy w narodowych reprezentacjach: juniorów, młodzieżowej i olimpijskiej. W drużynie Janusza Wójcika gra Robert Stachurski, o którego zabiega ostatnio Zagłębie Lubin. Jeszcze przed dwoma laty występował w młodzieżówce Rafał Wencel i Ryszard Czerwiec. Ostoja defensywy

Zagłębia jest 36-letni Karol Kordysz.

Pierwsza konfrontacja Zagłębia z Jagiellonią będzie miała miejsce już dziś w Sosnowcu (godz. 17). Wydaje się, iż szanse są wyrównane. Za podopiecznymi Mirosława Mojsiuszki przemawia doświadczenie i mimo wszystko lepsze zgranie. Za piłkarzami Zagłębia — świeżość i brawura. Co zwycięży?

Jagiellonię w nieco korzystniejszej sytuacji stawia układ spotkań. Rewanż odbędzie się bowiem w najbliższą niedzielę, 30 bm. (godz. 17) w Białymstoku. Ostatecznie zdecydowano, że spotkanie to rozegrane zostanie na stadionie Hetmana przy ul. Słonecznej. Po dwumeczu, w przypadku równego bilansu punktowego i bramkowego, do I ligi awansuje ten zespół, który zdobędzie więcej bramek na wyjeździe. Jeśli nie rozstrzygnie i to — zarządzone zostanie dogrywka i ewentualnie rzuty karne. Trzeba jednak pamiętać, iż gole zdobyte w dogrywce na wyjeździe — przy równym bilansie — także liczą się podwójnie.

Jak nie patrzeć, na finiszu tegorocznego sezonu czekają nas niebywałe emocje. Zapewne wielu kibiców wyjedzie dzisiaj do Sosnowca. A tych, którzy tego uczynić nie mogą, informujemy, że Rozgłośnia Polskiego Radia w Białymstoku w dzisiejszej audycji z cyklu: „Zadzwoń do nas” (tel. 230-70) przewiduje bezpośrednie relacje z tego meczu.

GRZEGORZ SZERSZENOWICZ

Trzeci prywatny sponsor żużlowców Stali—Westy Rzeszów

Nieźle wyniki uzyskiwane przez żużlowców Stali-Westy Rzeszów (aktualnie lider II ligi) — „procentują” coraz efektywniej i... efektywniej. „Wyraża się” to np. nie tylko w dużej frekwencji widzów na meczach żużlowych (dla porównania: średnio — „najslabszy” mecz żużlowy — 7-8 tys. widzów — „najlepszy” — 3-4 tys. widzów), ale też w rosnącej liczbie sponsorów. Nad całą drużyną żużlowców patronat objęła znana ogólnopolska firma ubezpieczeniowa „Westa”, dodając „przy okazji” drugi człon nazwy Stal-Westy. W jej ślady poszła przed kilku miesiącami rzeszowska firma usługowo-handlowo-budowlana „Maxbud” obejmując indywidualnym patronatem jednego z czołowych zawodników Stali-Westy — Janusza Stachyry.

W ostatnich dniach innego indywidualnego sponsora — doczekał się drugi as atutowy Stali-Westy — Jan Krzysztyniak. Patronat nad nim objęło biuro handlowe „DimpeX” w Rzeszowie, zajmujące się aktualnie sprzedażą importowanych samochodów typu „Skoda-Favorit”. Jak poinformował przedstawiciel „DimpeXu” Artur Kwiatkowski — firma będzie zaopatrywać Krzysztyniaka m.in. w kombinezony, kaski ochronne, części do motocykla żużlowego itd.

Nieoficjalne „przecieki” z tej firmy mówią, iż nie wyklucza się, że w miarę jej rozwoju, a z drugiej strony — dalszych postępów młodych żużlowców Stali-Westy — „DimpeX” może pokusić się o poszerzenie swego patronatu na któregoś z nich... (P)

Trenerzy w ocenie „Tempa”

Już po raz piąty dziennikarze redakcji „Tempa” ocenili szkoleniowców piłkarskiej ekstraklasy. W ubiegłym roku czołowe miejsce zajęli: Stanisław Świerk, Andrzej Strugarek, Władysław Stachurski i Jarosław Szuba. Obecnie tabela najlepszych szkoleniowców przedstawia się następująco: 1-2 Jan Kowalski (Górniki) i Adam Musiał (Wisła) po 55 pkt. 3. Orest Leńczyk (Katowice) 48. 4. Władysław Łach (Hutnik) 46. 5. Marian Pułtyra (Zagłębie) 43. 6. Władysław Stachurski (Legia), 40. 7. Leszek Jezierski (ŁKS) 38. 8.

Andrzej Strugarek (Lech), 35. 9. Romuald Szukielowicz (Śląsk) 29. 10. Włodzimierz Tyłak (Pegrotour) 29 pkt.

Dziennikarze tej interesującej gazety sportowej ustalając tabelę najlepszych trenerów brali pod uwagę m.in. liczbę zdobytych punktów, efekt szkoleniowy, udział zawodników w kadrach narodowych, prestiż w środowisku piłkarskim, stopień wykorzystania możliwości organizacyjnych klubu, ocena pracy z młodzieżą itp.

(PAP)

Prosinecki w Realu

22-letni Robert Prosinecki, piłkarz Crvene Zvezdy Belgrad podpisał na 5 lat kontrakt z Realem Madryt. Jednakże prezydent Realu, Ramon Mendoza, odmówił dziennikarzom podania szczegółów umowy. Sprawa jest o tyle ciekawa, że Prosinecki ma dopiero 22 lata, a przepisy w jugosłowiańskim futbolu zezwalają swym zawodnikom na podpisanie umowy z zagranicznym klubem wówczas, gdy ukończą oni 25 lat. W sprawie Prosineckiego stanowisko Jugosłowiańskiej Federacji Piłkarskiej (YFA) jest szczególnie sztywne — YFA zdecydowanie sprzeciwia się wyjazdowi Prosineckiego.

Łomżyńscy karatecy wśród zwycięzców

W siedmioosobowym składzie walczyli o puchar Polski juniorów taekwon do młodzi karatecy z Łomżyńskiego Towarzystwa Sportowego. Czwórka z nich znalazła się w czółówce. W wadze do 70 kg trzy kolejne miejsca zajęli: Jarosław Gałązka (I), Mariusz Cekała i Dariusz Dąbrowski.

W wadze do 76 kg Paweł Choiński z LTS wywalczył II miejsce. Drużynowo reprezentacja LTS uplasowała się na 3 miejscu.

(nom)

Bobby Moore:

Klasa i elegancja

Bobby Moore był jedną z najsłynniejszych postaci brytyjskiego futbolu. Niedawno ten piłkarz obchodził 50-te urodziny. Piłkarz grał w reprezentacji Anglii podczas pamiętnych spotkań z Polską w eliminacjach Mistrzostw Świata — 1974. To po jego błędzie w meczu w Chorzowie Włodzimierz Lubanski strzelił drugą bramkę dla naszej reprezentacji (2:0).

Bobby Moore był wielokrotnym kapitanem reprezentacji Anglii i zdobył z nią w 1966 roku tytuł mistrza świata. Do chwili obecnej jest uważany w swoim kraju za niedościgniony wzór w grze defensywnej. Wyróżniającą się cechą jego gry była elegancja w operowaniu piłką i dzięki temu mniej dostrzegalne były słabe strony piłkarskiej sylwetki Bobby Moore: gra głową i brak szybkości.

Bobby Moore w okresie od 1962 r. do 1974 r. rozegrał w reprezentacji Anglii 108 spotkań i lepszym wynikiem wśród zawodników angielskich może pochwalić się tylko Peter Shilton. Karierę piłkarską rozpoczął Moore w wieku 17 lat w West Ham. Bronił barw tego klubu 544 razy, zdobył w 1965 roku Puchar Anglii, a następnie po zwycięstwie finałowym nad 1860 Monachium — Puchar Zdobywców Pucharów.

Jeżeli jednak na boisku piłkarskim Bobby Moore zdobył prawie wszystkie trofea, to w życiu nie obeszło się bez problemów. Nieudane małżeństwo mocno skomplikowało życie tego zawodnika. Praca trenera nie przyniosła mu chwały i zaszczytów. Po dwóch latach pracy w jednym z klubów IV ligi Bobby został zwolniony z pracy za brak postępów.

Przedprzedaż biletów na mecz Jagiellonii

Organizatorzy rewanżowego spotkania Jagiellonia — Zagłębie spodziewają się w niedzielę o 17-tej na stadionie Hetmana wielu kibiców. Mogą w związku z tym wystąpić kłopoty z nabyciem biletów tuż przed meczem. Zarząd Jagiellonii prosi więc kibiców, aby zaopatrzyli się w karty wstępu w siedzibie klubu przy ul. Jurowieckiej 21. (H.K.)

Dziennik Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Adres redakcji: Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193. Tel. centrali 232-41 — łączą wszystkie działy. Redaktor naczelny: ADAM JERZY SOCHA, tel. 209-35. Sekretariat: tel. 215-08, dział białostocki tel. 211-18, dział reporterski tel. 226-23 i 223-77, dział sportowy tel. 223-17, fotoreporterzy tel. 253-66, redakcja nocna tel. 753-281 i 752-817. Telex 85-21-04. Oddziały redakcyjne: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7, tel. 56-97; Suwałki, ul. Kościuski 32, tel. 57-26 i 30-09. Dyrektor wydawnictwa: Zbigniew Fajciańczuk. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne.

Red. dyżurny: Paweł Gilewski
Red. depechowy: Roman Baka
Kierowniczka korekty: Marzanna Grabowska

Świadoma wrogość czy niekompetencja

W OLECKU jest problem. Na tej samej kondygnacji w budynku przy ul. Kolejowej 31 urzędowały w całościę zgodzie Międzyzakładowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność” Ziemi Oleckiej wraz z Komitetem Obywatelskim oraz Urzędem Skarbowym. Budynek jest mieniem komunalnym czyli administruje nim Urząd Miejski. Urząd Skarbowy na początku br. wystąpił z uzasadnionym i bezdyskusyjnym wnioskiem do władz miasta o przydział dodatkowej powierzchni użytkowej, najchętniej po MKK, która przeszła nie czyniła. Chciała jedynie otrzymać inne pomieszczenie o podobnych warunkach.

Dla Urzędu Miasta postawienie takiego warunku okazało się obrażą nie do zniesienia. Długo myślnie jak zareagować. W końcu wymyślono. Zwiększono czynsz z 500 zł do 5000 zł za metr kwadratowy, w sposób urągający prawu, praworządności i poczuciu elementarnej uczciwości, wiedząc równocześnie, że MKK na taki czynsz nie stać, gdyż utrzymuje się ona z dobrowolnych składek swych członków.

W tej sprawie 20 czerwca br. na zebraniu MKK doszło do spotkania z władzami. Efektem było oświadczenie burmistrza, iż MKK może wydzierżawić (prawdopodobnie na poddaszu) pomieszczenie za 20.000 zł za metr kwadratowy! W tej sytuacji MKK uzgodniło z Izbą Skarbową, że problem ten postara się rozwiązać sama do 15 lipca 1991 r.

A może ktoś w Olecku może?

Przewodniczący MKK w Olecku
Wacław Kozłowski



Port Zegluga Augustowskiej w Augustowie. Nowe przedsiębiorstwo dysponuje m.in. dwoma 200-osobowymi statkami pasażerskimi „Sajno” i „Serwy” oraz 100-osobowym „Perkoz”

Fot. Jan Cieluszecki

Kto lepszy, kto gorszy

Co o tym myślą krowy?

Do Urzędu Antymonopolowego wpłynęła informacja, iż Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Sejnach — zgodnie z podjętymi uchwałami przez radę nadzorczą — stosuje różne ceny skupu mleka — inne dla swoich członków, a inne dla producentów nie będących członkami spółdzielni. Różnicuje też ceny skupu mleka dla członków, którzy wpłacają po dwa udziały i członków pozostałych(?).

Urząd Antymonopolowy wszczął z urzędu postępowanie antymonopolowe przeciwko OSM w Sejnach o stosowanie praktyk monopolistycznych „polegających na narzucaniu uciążliwych warunków umów i uzależnianiu zawarcia umowy od przyjęcia lub spełnienia przez drugą stronę innego świadczenia nie związanego z przedmiotem umowy poprzez zróżnicowanie cen mleka do dostawców, którzy wstępują w poczet członków spółdzielni i wpłacają dwa udziały w wysokości po 250 tys. zł każdy i dla pozostałych członków”.

Postępowanie zostało następnie rozszerzone o stosowanie praktyk monopolistycznych polegających na nadużywaniu pozycji dominującej poprzez dokonanie podziału rynku według kryteriów podmiotowych.

OSM w Sejnach wyjaśniała, iż nie uzależnia cen skupu mleka od ilości lub wielkości udziałów, bowiem uchwała nr 9 z 1 maja 1990 r. została uchylona uchwałą nr 10 z 1 czerwca 1990 r. Ponadto OSM stwierdza, iż zgodnie z odpowiednimi paragrafami statutu spółdzielni nie jest zobowiązana do skupu mleka od producentów nie będących członkami. OSM uważa również, iż ustalanie maksymalnych cen mleka „zabezpiecza” spółdzielnię przed zwiększeniem cen skupu mleka przez pracowników

działających w jej imieniu”. Chodzi o to, zdaniem OSM, że cena skupu mleka jest zaliczana do kategorii cen umownych, a jej wielkość jest wynikiem uzgodnień pomiędzy kupującym (pracownikiem działającym w imieniu spółdzielni), a sprzedającym. Wniosek jest taki, że spółdzielnia pilnie bacz, aby rolnikowi nie zapłacić zbyt dużo, bo może mu z nadmiaru szczęścia przewrócić się w głowie.

A teraz sprawa najważniejsza. 1 maja 1990 r. rada nadzorcza OSM w Sejnach ustaliła (przez podjęcie uchwały nr 9) następujące ceny skupu mleka: dla członków, którzy wpłacają dwa udziały — 130 zł za jedną jednostkę tłuszczu (100 zł dopłaty do kl. I i 50 zł dopłaty do kl. II) oraz dla pozostałych członków spółdzielni i innych dostawców mleka — 80 zł za jedną jednostkę tłuszczu (100 zł dopłaty do kl. I i 50 zł dopłaty do kl. II). Różnica wynosi 50 zł na jednej jednostce tłuszczu. Uchwała nr 9 została — 1 czerwca 1990 r. — uchylona uchwałą nr 10. Zastosowano w niej podział na dostawców — członków spółdzielni i dostawców pozostałych. Kolejna uchwała wprowadzała zmiany wysokości cen i dopłat, nie

zmieniając zasad ich różnicowania.

Urząd Antymonopolowy w wydanej 12 czerwca 1991 r. decyzji orzekł, iż „nie stwierdza się stosowania przez (...) spółdzielnię praktyk monopolistycznych, polegających na narzucaniu uciążliwych warunków i uzależnianiu zawarcia umowy od przyjęcia lub spełnienia przez drugą stronę innego świadczenia, nie związanego z przedmiotem umowy”. Ale „nakazuje się zaniechanie nadużywania pozycji dominującej poprzez podział rynku według kryteriów podmiotowych. Zaniechanie należy dokonać poprzez stosowanie jednakowych cen skupu mleka w stosunku do dostawców niezależnie od ich członkostwa w spółdzielni oraz ilości posiadanych w niej udziałów”.

Tadeusz Skupski — rolnik — z Berznik komentuje to wszystko w taki sposób:

— Na jednym litrze mleka wychodzi ok. 200 zł różnicy. Podział na lepszych i gorszych jest po to, aby przyciągnąć rolników do spółdzielni. Im więcej członków, tym łatwiej utrzymać armię spółdzielczych urzędników... (m)



TPZŁ w roli doradcy

Obszerne listy otwarte wysłano do Urzędu Rady Ministrów Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej. Jest to rodzaj opinii prezentowanej w ramach trwającej dyskusji nt. projektowanych zmian w podziale administracyjnym kraju. Poczynając aż od X wieku autorzy pokazali cały historyczny proces przekształcania się Ziemi Łomżyńskiej i jej związków z sąsiednimi regionami. Z tej części listu, intencje autorów zdradza następujący fragment:

„W 1866 r. Łomża wróciła do rangi stolicy jednostki administracyjnej wyższego szczebla, tym razem guberni. Liczyła około 10,5 tys. km kw. i obejmowała tereny, które rzeczywiście mogły i powinny być w jednym regionie. Były to powiaty: kolneński, makow-

ski, mazowiecki, ostrowski, ostrołęcki, pułtuski, szczyński. To były chyba optymalne granice, jeśli nie licząc drobnych korekt spowodowanych póź-

go (gubernia grodzieńska): te dwa regiony różniły się niemal pod każdym względem (skład narodowościowy, wyznaniowy, gospodarka, życie kulturalne) i tak już pozostało do dziś. Późniejsze próby włączenia łomżyńskiego do woj.

Przed kolejnym podziałem

niejszym rozwojem gospodarczym i układem sieci komunikacyjnej (koleje). Łomża zyskała nowoczesną zabudowę, wyróżniała się natomiast m.in. z racji wyjątkowo dobrze tu rozwijającej się pracy narodowej, czego dowodem wydarzenia 1905—1907 r. Przez cały wiek XIX i XX granica oddzielała Łomżyńskie (Królestwo Polskie) od białostockie-

białostockiego (okres międzywojenny i po wojnie do 1975 r.) potwierdzają tylko powyższą uwagę (...) nie można mieć wątpliwości, że Łomżyńskie to duży region w granicach Mazowsza, wyraźnie odcinający się od Białostocczyzny i mniej wyraźnie od olsztyńskiego. Więcej cech wspólnych miało i ma łomżyńskie z płockim i ciechanowskim. (...)”

Szeroko rozbudowany wywód historyczny kończy się wnioskami, z których wybraliśmy tylko niektóre: „raczej nie generalna zmiana, reforma w organizacji terytorialnej kraju, lecz odpowiednio wyważona korekta jest niezbędna (...). Opowiadamy się za potrzebą regionalizacji, z tym że jesteśmy za regionem funkcjonalnym. Jesteśmy za utrzymaniem woj. łomżyńskiego, choć widzimy potrzebę korekt granic dotychczasowych województw (...). Optujemy za przynależnością woj. do ewentualnego regionu Mazowsze. (...)”

Łomżyński Sejmik Samorządowy

Jak wyjść z impasu?

80 proc. powierzchni magazynów zbożowych w Łomżyńskim zajmuje ziarno z ubiegłorocznych plonów. Za kilkanaście tygodni zaczyna się przecieć żniwa — uszyli delegaci na VIII Sesję Sejmiku Samorządowego województwa łomżyńskiego, która odbyła się 24 czerwca 1991 r.

PZZ nie mają pieniędzy na zakup zbóż z nowych zbiorów. W podobnej sytuacji znajdują się producenci żywca wołowego. Zakłady mięsne nie skupują bydła. Ceny skupu mleka oferowane przez mleczarnie kształtują się w granicach 800—1025 złotych za litr, co nie pokrywa kosztów hodowli. Brak popytu na baraninę i skóry spowodowały likwidację ferm owczych w Łomżyńskim. Recesję w rolnictwie pogłębia import taniej — bo dotowanej — żywności z zagranicy. Np. Zakładom Mięsnym w Białymstoku oferowano młode bydło rzeźne po 3—4 tys. złotych za kilogram i to z dostawą do zakładu. W rolników uderzają wysokooprocentowane kredyty i ceny środków do produkcji rolnej. Z wyliczeń Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szeptowie wynika, że jeśli w 1989 r. rolnik na zakup ciągnika podstawowego typu musiał sprzedać 250 kwintali pszenicy, to w maju br. już 670 kwintali.

Jak wyjść z impasu? Na to pytanie — w trakcie obrad sejmiku — nikomu nie udało się znaleźć odpowiedzi. Rozwiązaniem mogłyby być małe gminne mleczarnie, masarnie itp. Tylko skąd wziąć pieniądze na ich wybudowanie? Proponowano także stworzenie izb rolniczych, które m.in. wyszukiwałyby chętnych do inwestowania w przetwórstwo. Póki co niemieckie herbatniki pijamy francuskim mlekiem...

Delegaci wysłuchali też informacji na temat organizacji szkolnictwa rolniczego w województwie. Spośród 100 tys. osób zawodowo związanych z rolnictwem indywidualnym wykształcenie wyższe posiada 250 osób, średnie 6 tys., zawodowe rolnicze 15 tys., a 32 tys. zdobyło je drogą kursów pozaszkolnych. Zmiany w organizacji szkolnictwa powinny sprzyjać dostosowaniu szkół do potrzeb społecznych. Wyrazem tego jest np. utworzenie Technikum Rolnictwa Ekologicznego w Wojewódzinie. (wik)

Dziś, 26 bm. w Łomży

W poszukiwaniu leku dla przemysłu

Dziś, 26 bm., o godz. 17 w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Łomży odbędzie się — zorganizowane z inicjatywy Zarządu Oddziału NSZZ „Solidarność” Region Mazowsze — spotkanie i dyskusja o stanie i problemach przemysłu, gospodarce województwa łomżyńskiego. Uczestniczyć w nim będą: wojewoda, dyrektorzy przedsiębiorstw, przedstawiciele komisji zakładowych NSZZ „S”. W związku z trudną sytuacją gospodarczą regionu organizatorzy nie widzą też przeszkód, by w spotkaniu udział wzięli również reprezentanci innych związków zawodowych działających w województwie. (nom)

Radzą sobie...

ZAKŁAD PRZEMYSŁU ODCIEŻOWEGO „NORTH” dobrze sobie radzi w obecnej trudnej sytuacji gospodarczej. Obecnie szyje damskie i męskie kurtki ocieplane na runie i syntetyksie (jest to nowoczesny rodzaj specjalnej tkaniny) dla dwóch firm niemieckich. W czerwcu i lipcu br. będzie szyć kurtki z welwetu (sztruksu) oraz krótkie kurtki welniane — na zamówienie kontrahentów z Wielkiej Brytanii. Firma zatrudnia 320 osób.

Gazeta
Współczesna

3

Nr 121 (12 272)